Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 65. | BYDGOSZCZ, środa dnia 19 marca 1930 r. | Rok XXIV.

Cele pacyfizmu polskiego.

W niedzielę 16 bm. wygłosił w Bydgoszczy prezes Polskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Pokoju adwokat Łypacewicz z Warszawy referat o celach pacyfizmu polskiego, poczem zawiązało się pacyfistyczne stowarzyszenie polskie w Bydgoszczy. O ile jesteśmy poinformowani jest to pierwsza placówka pacyfistyczna w b. zaborze pruskim. Powstała ona w miejscowości, gdzie nacjonaliści niemieccy, spadkobiercy hakatyzmu stosunkowo silnie są skupieni, w największem mieście tej części Polski, na którą skierowane są zaborcze apetyty nacjonalizmu niemieckiego, największego wroga pokoju Europy.

Wedle referatu mec. Łypacewicza pacyfiści polscy nie są rozbici — jak to np. widzimy w Niemczech. Polscy pacyfiści zgrupowani są w Polskiem Stowarzyszeniu Przyjaciół Pokoju, które powstało w Warszawie 1906 r. Jako delegat tego Stowarzyszenia mec. Łypacewicz na Kongresie Międzynarodowym w Monachjum 1907 r. pragnął zwrócić uwagę pacyfistów na **prześladowanie Polaków przez rząd pruski**, ale przewodniczący kongresu prof. Quidde, aczkolwiek w Bremenie urodzony, a w Bawarji osiadły, już wówczas ujawnił swój skrajny nacjonalizm pruski, i nie chciał przyjąć wogóle wniosku polskiego. Dopiero pod groźbą wniosku o votum nieufności dla siebie jako przewodniczącego pozwolił wniosek przeczytać, ale udaremnił szersze jego traktowanie.

Powyższy wypadek illustruje działalność Stowarzyszenia przed wojną. Po wznowieniu niepodległości Stowarzyszenie rozpoczęło szerszą działalność na terenie międzynarodowym w latach 1923/4. Pacyfiści polscy oświadczyli swoim przyjaciołom zagranicznym, że w obecnym okresie **armja polska stanowi 100 proc. zabezpieczenie pokoju.** Aczkolwiek armja ta kosztuje około 800 miljonów zł czyli pochłania ⅓ budżetu państwa, pacyfiści polscy **nie zaczną od rozbrojenia Polski**, bo przed 150 laty Polska rozbroiła się jako jedyna z pośród sąsiadów i zapłaciła niewolą 150-letnią. W 1920 r. podczas najazdu bolszewickiego na Polskę, byłby kraj nasz ponownie stał się ofiarą wojowniczego sąsiada, gdyby Piłsudski nie zdołał zorganizować siły zbrojnej dla obrony pokoju Polski i Europy.

Tu podpisany autor artykułu przypomina opinję entuzjastyczną jednego z najszlachetniejszych pacyfistów współczesnych prof. Fr. W. Foerstera o Józefie Piłsudskim. Roman Dmowski szczerze przyznaje, że przystąpił do tworzenia odrębnej armji polskiej we Francji dopiero, gdy carska dyplomacja dla swoich celów zgodę uzyskała na ten cel u rządu francuskiego. Piłsudski w 1908 r. przystąpił do tworzenia polskiej siły zbrojnej, któraby Polsce zapewniła w razie wojny względne bezpieczeństwo przed najazdem nacjonalistów i militarystów obcych. Dmowski jest pacyfistą, który monopol obrony niepodległości Polski wydzierżawić zamierzał Francji, jak Grabski Szwedom oddał monopol zapałczany. Piłsudski natomiast z narodu własnego wycisnął wysiłek ostatni, aby zabezpieczyć pokój Polsce i Europie. Ludzie Dmowskiego mają sen spokojny, gdy czują Focha czy Weyganda schylonego nad mapą Polski. Piłsudski dał karabin w rękę Polakowi.

Pacyfiści polscy przypominają wszystkim, wszędzie i zawsze, że **pacyfizm prawdziwy to nie herbatki towarzyskie z deklamacjami i żywemi obrazami, w których nadobne dziewice przypinają sobie skrzydła z tektury do uroczych ramion,** ale trwały i ciężki wysiłek.

Pacyfista polski musi zapoznać się dokładnie z literaturą naukową tak polską jak niemiecką, dotyczącą spraw spornych z Niemcami; nie dość na tem, powinien on znać argumenty, dotyczące sporu z Litwą, dalej sprawy mniejszości narodowych, tak, aby każdej chwili mógł wyjaśnić rzeczowo istotę danego sporu. Ludzi takiego pokroju, którzy nie chcieliby poświęcić miłego spokoju dla sprawy, nie narażać się nikomu, a mówiąc obrazowo, bezdomnych umieszczać w „cudzem mieszkaniu“, głodnych nakarmić na koszt rzeźnika i piekarza, a rabującym wskazać okna wystawowe pełne towarów, nie nazwiemy nigdy pacyfistami.

Oczywista rzecz, że pacyfista polski stawi opór żądaniom nacjonalisty niemieckiego, gdy ten będzie łapę wyciągał po ziemie polskie, w których 90 proc. ludności to Polacy.

Pacyfista polski, widząc, że typ Polaka jest wytworem wieków, ceniąc swój naród, będzie sprzeciwiał się gwałtownemu nicowaniu mniejszości narodowych na Polaków, natomiast zgodnie z tradycją chrześcijańską, polską, Konstytucją polską i praktyką władz państwowych będzie usuwał przeszkody, jakieby ktoś niemądry i zacietrzewiony stawiał Niemcom, Żydom czy słowiańskim mniejszościom w urządzaniu odrębnego życia kulturalnego, przy całkowitej lojalności dla państwa polskiego.

W stosunku do Niemców będzie szerzyło się prawdę, że Prusacy, gnębiąc Polskę, poprzednio **pognębili jedność Niemiec,** ćwiartowali i rabowali kraje i ludy niemieckie, więc rozbój, zaborczość, to była idea Hohenzollernów tak w stosunku do Polski jak i do Niemiec, a nie idea wielkich Niemiec, którą oni pogrzebali. Zgodnie z przekonaniem, opartem na głębokich studjach, będzie się głosiło razem z niemieckimi historykami Maxem Lehmannem i Hansem Delbrueckiem, że niema dwóch narodów, któreby tak mało ze sobą wojen toczyły, jak Polacy i Niemcy. Innemi słowy, niema podstaw w historji ani w przyrodzie, aby głosić wieczną nieprzyjaźń polsko-niemiecką.

Wiemy, że obecnie Niemcy opanowane są przez ciężką chorobę nacjonalizmu,, z której same się nie wyleczą. Pacyfiści polscy podają dłoń innym narodom, a także prawdziwym pacyfistom niemieckim, aby **unieszkodliwić działalność nacjonalistów niemieckich,** którzy fałszywemi argumentami przez jakiś czas tumanili międzynarodową opinję pacyfistyczną posądzaniem Polski, że jest obozem militaryzmu, i tem urojonem niebezpieczeństwem pokrywali swoje tajne zbrojenia.

Umacnia się pokój Niemcom, ujawniając antypokojową robotę mi-

Imieniny Marszałka Piłsudskiego.

Marszałek Piłsudski obchodzi w dniu jutrzejszym uroczystość swego Patrona. Wielka część narodu polskiego czci w nim wodza swego, który nigdy nie przestał wierzyć w świetlaną przyszłość Polski, który nie wahał się idei tej nieść w ofierze siły swoje i życie. Uznając w pełni te zasługi, których dziś już żadna „oryentacya“ nie zaćmiewa, łączymy się z tymi, co dążą do Niego, aby w dniu imienin złożyć Mu dowody wdzięczności i przywiązania.

Ktoś Ty zacz?

(W hołdzie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu)

— Ktoś Ty zacz?
Żali nam głosisz równomierny byt...
Czyliś przed słońcem powstający świt?
Co koi bóle krwawych nocy płacz.

— Ukaż twarz!
Byśmy ujrzeli, żeś tej ziemi proch,—
Co go nie strawił magdeburski loch!..
Że duszę czystą jako kryształ masz.

— Woła lud:
Wypełń testament — Polski wola święta —
Trza, by serc naszych spowiły ją pęta,
By się dopełnił zjednoczenia cud!!

— A więc patrz!!.
Oto odsłaniam przyłbicę i dłoń...
Zbliż się narodzie... Jestem życia toń,
Zanurz w niej serce i drogę swą znacz.

— Bom w was Moc!!.
Jam dziś trójwieżny połączony Tum —
Tych waszych pragnień nieśmiertelnych dum
Kędy się zorzą rozpromienia noc!!.

Stanisław Boruń.

litarystów pruskich, bo wszelka ich propaganda za wojną z Polską, biorąc na rozum, jest szaleństwem. Wojnę taką Niemcy muszą przegrać, a wówczas nastąpiłby rozbiór republiki niemieckiej.

Tyle na początek o celach polskiego pacyfizmu.

A. P. B.

Oryginalne pouczenie.

„Polonia“ (Korfantego) poucza biskupa śląskiego X. Lisieckiego, że jego rozporządzenie o publicznych nabożeństwach w dniu 19. bm. (na intencję Marsz. Piłsudskiego) „nie może mieć dla katolików żadnego znaczenia“.

Biedny X. biskup Lisiecki!

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 18 3. (Tel. wł.) Ustanowiona przez tow. literatów i dziennikarzy nagroda Władysława Reymonta w kwocie 2 tysiące złotych została przyznana **Piotrowi Chojnowskiemu za** tomik nowel p. t. „O pięciu panach Sulerzyckich“.

Pochód do Belwederu.

(Pat.) Program warszawskich uroczystości, związanych z obchodem imienin Pierwszego Marszałka Polski, prócz szeregu akademij i biegów sztafetowych, przewiduje również pochód do Belwederu, mający złożyć hołd dostojnemu solenizantowi.

Łódzki przemysł włókienniczy ubiega się o pożyczkę zagraniczną.

Łódź, 18 3. (tel. wł.) Dwie wielkie firmy włókiennicze w Łodzi prowadzą pertraktacje z Bankiem Commerciale w Medjolanie w sprawie kredytu w wysokości 3 miljony dolarów.

Polska na szerokiej arenie międzynarodowej.

Warszawa, 18. 3. (tel. wł.) Podróż prezesa Banku Polskiego p. Wróblewskiego do Londynu i Paryża, ma mieć wielkie znaczenie. Celem jest przedewszystkiem nawiązanie osobistego kontaktu z bankami emisyjnemi, w Anglji i Francji. Omówionych zostanie wiele spraw dotyczących współdziałania tych banków oraz udziału Polski w Międzynarodowym Banku Reparacyjnym.

Otwarcie Targów Praskich.

Praga, 17. 3. (Pat.) Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie targów praskich. Wśród licznych gości zagranicznych była też delegacja polska. W obecnych targach po raz pierwszy w szerszym zakresie biorą udział kraje Dalekiego Wschodu posiadające specjalny pawilon. Przemysł polski reprezentowany jest przez Targi Poznańskie, oraz pawilon kilimów polskich.

Traktat handlowy z Niemcami podpisany.

Warszawa, 17. 3. (Pat.) Parafowana (to znaczy podpisana początkowemi literami) w piątek, dnia 14. bm. rano między obu pełnomocnikami umowa gospodarcza pomiędzy Rzplitą Polską a Rzeszą Niemiecką została dziś o godz. 18.30 przez tychże pełnomocników p. ministra **Juljusza Twardowskiego** i posła niemieckiego w Warszawie p. **Ulricha Rauschera** formalnie podpisana.

Umowa posiada charakter umowy kontyngentowej, utrzymującej w wymianie wzajemnej między obu krajami obowiązujące obecnie zakazy.

Najważniejsze postanowienia podpisanej umowy są następujące:

1) Polsce przyznany został kontyngent **na węgiel w wysokości 320.000 ton miesięcznie** na zasadzie salda węglowego, oraz kontyngent **200.000 sztuk nierogacizny** na rok pierwszy z zastosowaniem zasady progresji (postępowania) o 75.000 sztuk rocznie w ciągu 2 lat. Wzamian za powyższe kontyngenty strona niemiecka otrzymała **kontyngenty przemysłowe** z obecnie obowiązującej w Polsce listy zakazów.

2) W dziedzinie taryfy celnej układ przewiduje udzielanie wzajemnych klauzul **największego uprzywilejowania**, nie zawiera zaś żadnych zniżek, ani fiksacji ceł,

3) Specjalne postanowienia regulują **przepisy weterynaryjne,** na zasadzie których odbywać się będzie wymiana produktów hodowlanych między obu krajami.

4) **Postanowienia tranzytowe** przewidują wolność tranzytu przez terytorjum obu krajów, nie wyłączając wolności przewozu wszelkiego mięsa przez terytorjum Rzeszy.

5) Przy okazji zawartej umowy przewiduje się **dopuszczenie do przewozu emigrantów** trzy towarzystwa niemieckie w drodze udzielenia im koncesji, a mianowicie **„Hapag“, „Norddeutscher-Lloyd“ i „Hamburg Süd-America Line“.** W traktowaniu towarzystwa okrętowe niemieckie korzystać mają z klauzuli największego uprzywilejowania, nie korzystając jednakże z przywilejów towarzystw krajowych.

6) **Sprawy osiedlania** oparte zostały na zasadach protokółu z dnia 21. lipca 1927 r. i zawierają klauzulę największego uprzywilejowania odnośnie do wjazdu, pobytu, oraz ograniczenia do pewnych kategoryj osób (samodzielnych kupców i przemysłowców) w sprawie osiedlenia.

Pozatem oba kraje zobowiązują się do zniesienia w obrocie wzajemnym wszelkich zarządzeń, związanych ze stanem wojny celnej.

Umowa ta podpisana została **na rok** z prawem mechanicznego przedłużenia. Podpisany układ, kładący kres wojnie celnej stworzył umowne podstawy do normalnej i dla obu stron korzystnej współpracy gospodarczej między obu krajami. Stanie się ona jednocześnie ważnym czynnikiem normalizacji stosunków gospodarczych i finansowych tej części Europy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 3. Cała prasa berlińska podaje na naczelnem miejscu szczegóły o sparafowaniu w dniu wczorajszym w Warszawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Sparafowanie odbyło się wieczorem o godz. wpół do 7-ej w pałacu Radziwiłłowskim (prezydjum rady ministrów), przyczem litery swoje złożyli na dokumentach poseł niemiecki w Warszawie Ulrich Rauscher i przewodniczący delegacji polskiej min. dr. Twardowski.

Traktat handlowy składa się **z 24 dokumentów,** nie licząc specjalnych uzupełnień prywatnych, będących umowami pomiędzy związkami przemysłowców obu krajów oraz stanowiących specjalne gwarancje dostaw. Przy uroczystości podpisania traktatu obecny był cały szereg dygnitarzy państwowych, m. in. poseł polski w Berlinie min. Roman Knoll. Następnie przyjął kierowników obu delegacyj pełniący obowiązki premjera prof. Bartel.

Traktat handlowy oprócz znanych już czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ kontyngentów świń i węgla przyznanych Polsce udziela **Niemcom całego szeregu ulg i kontyngentów dla towarów zakazanych dla przewozu do Polski.** Ogółem otrzymali Niemcy ulgi na 470 pozycyj celnych, m. in. na owoce, jarzyny, wina wszelkiego rodzaju, towary włókiennicze i galanteryjne, zabawki, samochody osobowe, rowery i motocykle, fortepjany, porcelanę i t. d.

Prasa niemiecka omawia obszernie warunki traktatu i podkreśla, że w chwili obecnej, kiedy przestaje istnieć wojna celna polsko-niemiecka, otrzyma każdy Polak lub Niemiec zasadniczo pozwolenie na przyjazd do sąsiedniego kraju **na 3 miesiące.** Prawo do **stałego pobytu** dostaną tylko grosiści i ich zastępcy, oraz specjalnie wyszkoleni wyżsi urzędnicy, pozatem przedstawiciele zawodów wolnych, technicy i t. d. **Nie otrzymają stałego prawa pobytu drobni kupcy oraz zwykli robotnicy.**

Prasa skrajnie prawicowa niesłychanie atakuje fakt zawarcia traktatu i podczas gdy prasa umiarkowana wylicza z zadowoleniem **korzyści traktatu dla Niemiec,** ograniczają się pisma nacjonalistyczne do gołosłownego twierdzenia, że po umowie wyrównawczej zrobiono traktatem handlowym **drugi podarunek Polsce.**

Jak się korespondent Wasz dowiaduje, ma w dniu dzisiejszym zapaść **decyzja prezydenta Hindenburga** co do podpisania umowy wyrównawczej z Polską.

B.

Dymisja gabinetu Bartla
formalnie zgłoszona i formalnie przyjęta.

Warszawa, 18. 3. (Pat.) Dnia 17. bm. około godz. 9 wieczorem p. Prezydent Rzplitej podpisał następujący dekret:

Do Pana Profesora Dr. Kazimierza Bartla, Prezesa Rady Ministrów w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionej mi prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu Prezesa Rady Ministrów wraz z całym gabinetem i poruczam Panu i wszystkim ustępującym Panom Ministrom i Kierownikom Ministerstw dalsze kierownictwo sprawami państwa aż do chwili powołania nowego rządu.

Warszawa, dnia 17. marca 1930 r.

Prezydent Rzplitej (—) **Ignacy Mościcki.**

Prezes Rady Min. (—) **Kazimierz Bartel.**

Równocześnie p. Prezydent Rzplitej podpisał odpowiednie pisma do poszczególnych ministrów i kierowników ministerstw.

*

Uwaga red. „Dziennika Bydg.“: Zgłoszona dymisja jest dopiero **piątą** z rzędu dymisją gabinetu p. Bartla a nie szóstą jak w nagłówku onegdaj podaliśmy.

*

Londyn, 17. 3. (Pat.) Prasa angielska mało uwagi poświęca obecnemu kryzysowi rządu polskiego, uważając, że **kryzys obecny jest tylko formalny, a nie zasadniczy i oczekuje naogół nowego gabinetu z dotychczasowym premjerem prof. Bartlem.**

Wróżby.

Jak długo potrwa przesilenie?

Sejm tak czy owak musi budżet przyjąć!

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 18. 3 Wczoraj o godz. 9 wieczorem p. Prezydent Rzplitej podpitał dekret przyjmujący dymisję rządu p. Bartla i poruczający mu wraz z swemi ministrami kierownictwo spraw państwowych do chwili powołania nowego rządu .Podpisanie dekretu zostało poprzedone **konferencją pana Prezydenta Rzplitej z marszałkami sejmu i senatu.** Konferencja ta trwała od 12,30 do 13,45. Obaj marszałkowie byli przyjęci jednocześnie.

O przebiegu tej konferencji wydała kancelarja marszałka sejmu komunikat następujący:

Pan Prezydent Rzplitej przyjął marszałka sejmu **Daszyńskiego** i marszałka senatu **Szymańskiego.** Podczas rozmowy poruszono sprawę przyjęcia dymisji rządu przez Prezydenta Rzplitej, która ma nastąpić w ciągu godzin najbliższych. W dalszym ciągu na zapytanie Pana Prezydenta przedstawił marszałek sejmu **konieczność załatwienia w sejmie szeregu spraw terminowych,** jak **poprawki senatu do budżetu,** ustawa o funduszu kultury narodowej, **sprawa byłego ministra Czechowicza i** związana z tem sprawa zamknięć rachunkowych za rok 1927/28, kredyty dodatkowe za rok 29-30, ustawy związane z terminem **1 kwietnia** roku bieżącego, i ewentualnie kilka projektów ustaw ratyfikacyjnych.

Marszałek Sejmu wyraził nadzieję, że przesilenie nie będzie trwało długo.

Prasa sanacyjna wyjaśnia, że zwłoka w przyjęciu dymisji rządu powstała wskutek chęci utrzymania rządu dotychczasowego do chwili **podpisania traktatu handlowego z Niemcami,** co nastąpiło wczoraj o 7-ej wieczorem.

W kołach politycznych są **zdania bardzo różne co do okresu trwania i zakończenia obecnego przesilenia rządowego.**

Niektórzy utrzymują, że przesilenie zakończy się bardzo szybko, w ten sposób, **że Bartel ponownie otrzyma misję** i że po częściowej zmianie osób stanie na czele gabinetu. Ustąpiliby przedewszystkiem ministrowie **Prystor i Czerwiński** oraz prawdopodobnie minister reform rolnych **Staniewicz.**

Z drugiej strony mówią, że **przesilenie rządowe nie zakończy się przed zamknięciem sesji sejmowej,** co nastąpi prawdopodobnie 31 marca **po ostatecznem uchwaleniu budżetu przez sejm.** Licząc się z taką ewentualnością władze sejmowe projektują **prowadzenie obrad podczas kryzysu,** wbrew zwyczajom parlamentarnym przestrzeganym za granicą.

Dziś ma się odbyć **w prezydjum sejmu narada** dla ustalenia pracy dla plenarnego posiedzenia sejmu i jego porządku dziennego. Na dziś zwołano posiedzenie **komisji budżetowej** dla zamknięć rachunkowych za rok 1927-28. Ponadto obradować ma **komisja oświatowa** nad funduszem kultury narodowej, natomiast wyznaczone na dziś posiedzenie **komisji konstytucyjnej** zostało przez przewodniczącego posła Makowskiego odwołane.

Wichura i śnieg nad morzem.

Z Gdyni donoszą: w nocy z 16 na 17 bm. powstała niezwykle silna wichura. Szybkość wiatru dochodziła do 17 metrów na sekundę. Morze było bardzo wzburzone Na całem wybrzeżu spadł obfity śnieg.

Międzynarodowa konferencja celna nie dba o interesy polskie.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 18. 3 Z Genewy donoszą o rozstrzygającym okresie obrad międzynarodowej konferencji zniżek celnych. Uczestnicy obrad opracowali projekt ustawy dla t. zw. ustalenia europejskich stosunków gospodarczych, co w rzeczywistości jest **naciskiem na kraje rolnicze,** aby zniżyły swoje cła ochronne dla obcych wyrobów przemysłowych.

Przedstawiciel Polski był wobec tego zmuszony do zgłoszenia bardzo obszernej listy wyjątków, co jest koniecznością ze względu na **potrzebę eksportu ziemiopłodów polskich oraz ochronę rodzimego przemysłu.** Przedstawiciel Polski oświadczył pozatem, że uzależnia ratyfikację umowy przez rząd polski od uprzedniego przyjęcia jej przez 11 innych państw, m. in. Francję, Włochy, Belgję, Holandję, oraz państwa na południowo-wschodzie Europy. Podobnie ostry protest, jak Polska, zgłosiły **Węgry,** które również jako kraj przeważnie rolniczy dbać muszą o ochronę swoich interesów w przeciwstawieniu do krajów bardziej uprzemysłowionych.

W.

700 miljonów marek rocznie kosztuje utrzymanie Reichswehry.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 3. Prasa ogłasza szczegóły nowego budżetu ministerstwa Reichswehry, które potrzebuje dla swojej malutkiej 100-tysięcznej armji na rok 1930 okrągłe 700 miljonów marek. W sumie tej niema zupełnie wydatku na budowę pancernika „B“, który, jak wiadomo, nie został uchwalony w parlamencie. Natomiast przewiduje ministerstwo Reichswehry wydatek **30 miljonów na fortyfikację wschodnich granic niemieckich** w związku ze zmianą granic Rzeszy na wschodzie oraz z istniejącemi umocnieniami. Z tych 30 miljonów zażądało ministerstwo na rok bieżący pierwszej raty w wysokości 2¼ miljona.

Przemówienie sen. Thulliego

z Klubu Chrześcijańskiej Demokracji w Senacie przy ogólnej debacie budżetowej.

II.

Nakoniec chciałbym jeszcze odpowiedzieć kilku mówcom mniejszości narodowej. Przedewszystkiem muszę tutaj odeprzeć atak p. sen. Koernera na ustawę o odpoczynku niedzielnym. Dziwna rzecz, że w Polsce panowie ciągle atakujecie święcenie niedzieli, gdy w całym świecie to się dzieje, ale tam się nie skarżycie. Dlaczego gdzieindziej nie podnosicie tej sprawy tylko w Polsce, gdzie jest 90% chrześcijan. (Sen. Dawidson: W Londynie to się nie dzieje). A w Niemczech? A we Francji?

Co się tyczy wywodów p. sen. Hasbacha, to muszę tutaj odeprzeć żądanie traktowania mniejszości narodowych na mocy jakiegoś przywileju. (Głos: Tego nie żądamy). Panowie żądają przywilejów, ponieważ koncesje na mocy uchwały Sejmu i całego parlamentu powinny być przedewszystkiem dawane inwalidom, tym, którzy za Polskę walczyli, a panowie chcecie, aby koncesje otrzymywali ci, którzy nietylko nie walczyli za Polskę, lecz niektóre z tych mniejszości, które były wtedy conajwyżej neutralne. Teraz panowie chcą, żeby koncesje oni otrzymywali, a inwalidzi niech umierają z głodu. (Sen. Hasbach: Przecież nietylko inwalidzi otrzymują). Głównie jednak chodzi o inwalidów. Jest ich b. wielu, którzy nie mają z czego żyć. (Głos: W teorji). W praktyce też.

P. sen. Hasbach krytykuje ten fakt, że na Pomorzu większość ziemi oddanej na parcelację jest niemiecka. Rzeczywiście dziwię się temu. Państwo polskie zrzeka się wywłaszczenia tych majątków, które mu się należą na podstawie Traktatu Wersalskiego, a Panowie jeszcze chcą, ażeby prócz tego nie parcelowano jeszcze ziemi niemieckiej, a że więcej jest tej ziemi niemieckiej, to jest naturalna rzecz (Głos: Za dużo jest). Bo tej ziemi niemieckiej na Pomorzu jest więcej. W kraju czysto polskim przez sto kilkadziesiąt lat niewoli doszło do tego, że większość ziemi jest w rękach niemieckich, a teraz trudno: **większość tej ziemi obecnie niemieckiej musi się poddać parelacji.** (Sen. Hasbach: To się odbije kiedyś).

Co się tyczy żądań i skarg rusinów, czyli, jak Panowie siebie nazywacie Klubu Ukraińskiego, to muszę najpierw stwierdzić, że Sejm w r. 1922 uchwalił założenie uniwersytetu ruskiego i my zawsze byliśmy za tem, ażeby te uchwałę wykonać, żeby ten uniwersytet ruski utworzyć, i było zawsze wstawiane do budżetu (Głos na ławach ukraińskich: 90 tysięcy). Na koszta przygotowawcze, ale to nic nie pomogło. Myśmy wstawiali do budżetu, a Panowie bójkotowali założenie uniwersytetu ruskiego. Panowie nie chcieli tego unwersytetu, tylko żądali koniecznie założenia uniwersytetu we Lwowie, w mieście polskiem, które myśmy z bronią w ręku bronili od rusinów, gdzie jest tylko 13% rusinów. (Głos na ławach ukraińskich: Troszkę więcej!) My dajemy wam uniwersytet gdzieindziej, to wy bojkotujecie. Jeżeli więc uniwersytetu ruskiego niema dotychczas, to jest to wina Klubu Ukraińskiego. (Wrzawa).

Panowie skarżycie się na kolonizację wojskową. Ci, którzy walczyli za Polskę i ufundowali polskie państwo, czy ci mają teraz jechać do Brazylji? Muszą przecież znaleść warsztat pracy w Polsce. (Głos na ławach ukraińskich: Więc my mamy jechać?) A więc w tych częściach Polski, które są b. słabo zaludnione, ta kolonizacja wojskowa jest zupełnie uzasadniona. Nie będziemy ich wysyłać do Brazylji ani do Ameryki Północnej, **ziemi w Polsce jest jeszcze dosyć.** I to ziemi polskiej, bo gdybyśmy zabierali ziemię ruską, moglibyście się słusznie skarżyć, ale to jest ziemia polska i na niej osadza się Polaków.

Wysoki Senacie! Wreszcie ostatnia uwaga. Panowie tu mówiliście o legalności i powiedział prezes Klubu Ukraińskiego, że jest to ścisłe wykonywanie ustaw, powiedział przytem, że to jest prawnicze określenie, My nie chcemy prawniczego określenia, przyjdźcie to na trybuny i powiedzcie, że jesteście za Polską, że będziecie walczyć i bronić Polski i dążyć do jej dobrobytu, a wtedy uznamy, że rzeczywiście jesteście obywatelami polskimi. Oczekujemy takiego oświadczenia. (Różne okrzyki na ławach mniejszości!)

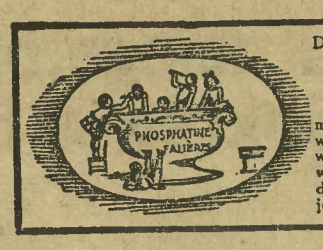

Dzieci odżywiane **FOSFATYNĄ FALIERA** mają zawsze świeże różowe policzki, dobrze rozwinięte mięśnie i zdrowy wygląd. Niezrównanej dobroci mączka odżywcza jest wszędzie do nabycia.

Modlitwa do św. Józefa Oblubieńca.

W barwnym obłoku zorzy tęczowej
Błyska rydwanu złocisty żar,
To Oblubieniec Niebios Królowej
Wiosennych godów niesie nam dar.

Witaj, dostojny wiosny Zwiastunie,
Co mrok zimowych rozpraszasz chmur,
Niechaj na lekkich zefirów strunie
Na cześć Twą zagra skowronków chór.

Niechaj dla Ciebie rosy srebrzystej
Zabłysną perły wśród sennych łąk
I niech słoneczny blask promienisty
Twej aureoli ozłoci krąg.

Wita Cię, krusząc pęta lodowe,
Potok szumiących, wezbranych wód
I świat, na życie zbudzony nowe,
U stóp Twych wielbi przyrody cud.

Na cześć Twą niebo skrzy się i pali,
Zimową z siebie strząsając pleśń,
Na część Twą płynie z błękitnej dali
Zaklętych borów radosna pieśń.

Łącząc się z modłów szepty cichemi
Spiżową nutą rozbrzmiewa dzwon,
O Mężu święty! przyjm ten hołd ziemi
i pobłogosław jej przyszły plon.

Spraw, niech rozproszon przez łaskę Bożą
Pierzchnie korowód niedoli mar,
I niechaj z pierwszą wiosenną zorzą
W sercach zabłyśnie nam szczęścia czar.

Józef Leliwa Daszkiewicz.

Interpelacja w angielskiej izbie gmin

w sprawie prześladowania religji w sowietach.

(KAP) Dnia 12. bm. zwrócono się w izbie gmin do ministra spraw zagranicznych Hendersona z zapytaniem, czy wobec prześladowania religji w Rosji, nie mógłby w porozumieniu z innemi państwami zbadać kwestji odwołania przedstawicielstw dyplomatycznych, jeżeli prześladowania będą trwały nadal. Henderson odpowiedział, że w chwili obecnej nie jest w stanie podjąć inicjatywy w tej sprawie.

Protestanci i żydzi łączą się w proteście antybolszewickim

(KAP) Głos Ojca św. w sprawie prześladowań bolszewickich dotarł do środowisk protestanckich i żydowskich w całej swej sile i rozciągłości. Oto w Ameryce komitet praw mniejszości religijnych na czele z A. Brownem wystosował list do prezydenta Hoover'a z protestem przeciw okrucieństwom czerwonego reżymu i prosi, aby tak prezydent, jak i kongres nie uznali rządu sowieckiego, dopóki ten nie zaprzestanie prześladowań. Komitet światowej kowencji luterańskiej rozesłał telegramy do wszystkich pastorów, by odprawili specjalne nabożeństwa w intencji prześladowanych w Rosji chrześcijan. Również i kongres żydów amerykańskich ogłosił odezwę, solidaryzującą się z wyznaniami chrześcijańskiemi w proteście antybolszewickim.

Daleko jeszcze do normalnych stosunków, choćby komunikacyjnych, z Litwą.

Genewa. (PAT). Na ostatniem posiedzeniu komisji Ligi Narodów do spraw komunikacji i tranzytu postanowiono załatwienie sprawy przywrócenia normalnej komunikacji między Polską a Litwą odłożyć do następnej sesji.

Marek Romański. 37

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Dzień był deszczowy i wilgotny, a wieczór, niespodziewana w czerwcu, mgła opadła gęstym całunem na miasto. Była tak gęsta, że na piętnaście kroków nie było nikogo widać. Latarnie uliczne znaczyły się w woalach mgły, jak żółte, matowe plamy, a światło lamp łukowych daremnie starało się rozproszyć gęste wilgotne zapory...

Nie było przyjemnie, nie było zbyt ciepło, ale było milej i raźniej niż na samotnym stryszku. Trzeba było zresztą napocząć te pięć stuzłotowych banknotów, jakie otrzymał od pięknej, nieznajomej kobiety za pierwszy miesiąc służby.

Roman Motacz nie zastanawiał się dotąd, czy rodzaj tej służby kolidował z kodeksem karnym, czy też nie. Dano mu robotę, ubrano go i zapłacono mu dobrze — pocóż zastanawiać się jeszcze nad innymi błachemi sprawami, gromadzić jakieś niepotrzebne skrupuły..

Radjotechnik wstąpił do najbliższego baru i z rozkoszą przełknął kilka kieliszków wódki. Dotąd, jeżeli opuszczał mieszkanie Marjusza, to tylko po to, by kupić dla siebie jedzenia lub potrzebnych materjałów technicznych. No, ale teraz bawi się wreszcie.

Gdy w pół godziny potem wyszedł z baru. oczy błyszczały mu żywiej i pełen był różowych myśli. Alkohol pobudzał mu krew do szybszego biegu.

Skierował swe kroki w stronę Marszałkowskiej i naraz wzrok jego padł na wielki afisz z cyfrą **„100.000"**. Cóż to było? Reklama loterji klasowej?

Roman Motacz podszedł do afisza i jął czytać powoli i uważnie.

Począł coś nie coś rozumieć. To, o czem donosił afisz miał niewątpliwie związek z radjostacją, którą nakazano mu zmontować, z radjostacją, która przed kilku godzinami, w przerwie audycji „Polskiego Radja" nadawała jakieś śmieszne bezsensowne groźby.

Teraz Roman Motacz rozumiał już, że nie były one bezsensowne i śmieszne. Obwieszczenie rządu polskiego, wyznaczające nagrodę 100.000 zł było najrealniejszą w świecie rzeczywistością.

W umyśle Romana Motacza zrodziła się nagle decyzja. Pójdzie do najbliższego komisarjatu i złoży zeznanie. Powie wszystko, co wie. Wyda policji swe własne dzieło: tajną radjostację przy ulicy Długiej.

Roman Motacz — czyli Jan Grot — był człowiekiem przynależnym z racji swej psychiki, w zupełności do świata zbrodni. Ale Jan Grot miał w głębi duszy wysoce rozwinięty pierwiastek obywatelski. Był gorącym partjotą... Domyślił się, że skoro rząd Rzeczypospolitej zwraca się do ogółu obywateli z tego rodzaju wezwaniem i tak wysoką wyznacza nagrodę — sprawa musi być poważna i organizacja „czerwonych asów" musi poważnie zagrażać interesom państwa. To wystarczyło, by Jan Grot, były fałszerz czeków, zdecydował się na współdziałanie z policją.

Kupił pisma wieczorne i popołudniowe, wstąpił do małej kawiarenki i począł je czytać gorączkowo. Wkrótce wiedział już wszystko to, czego chciał się dowiedzieć.

Podniósł się z postanowieniem udania się do komisarjatu, lub, lepiej jeszcze do wydziału śledczego.

Przez chwilę przyszło mu na myśl, by udać się wpierw o radę Marjusza, do redakcji „Expressu Nadwiślańskiego" lecz szybko porzucił ten zamiar. Mógł nie zastać Marjusza w redakcji, a czasu do stracenia nie było zbyt wiele. Naraz cień jakiś padł na gazetę, którą trzymał w ręku.

Zaniepokojony podniósł oczy.

— „Walek!"

— To ty, Grot! Nie poznałem cię w pierwszej chwili.

Przed Romanem Motaczem stał człowiek bardzo wysokiego wzrostu i bardzo tęgi. Był to również exwięzień z Wronek, zwolniony na kilka tygodni przed Motaczem.

Jęli rozmawiać szybko i bezładnie. Ten, którego Grot nazwał „Walkiem" był specjalistą od kas ogniotrwałych. Z dumą twierdził, iż nie oparła się dotąd żadna, Ustalił przytem rekord krótkości czasu zużytego dla otwarcia solidnej kasy ogniotrwałej i stawiał swój rekord ponad rekordy Konopackiej. Teraz nastały jednak w Polsce złe i podłe czasy. Kas było pod dostatkiem, ale w kasach nie było nic. Czyż bowiem można weksel uznać za rzecz wartościową dla kasiarza?

Wreszcie „Walek" napomknął coś, że wartoby oblać spotkanie. Grotowi nie wypadało odmawiać. Zażądał więc małej karafki rumu, którą z apetytem opróżnili.

Co było potem Roman Motacz nie pamiętał dobrze: Byli w barze jednym i drugim... pili tu i pili tam, aż wreszcie o godzinie pierwszej w nocy znaleźli się na rogu Nowego-Światu i Alei 3 Maja.

— Teraz muszę iść do komisarjatu. — wyjaśnił „Walkowi" Motacz.

— Do komisarjatu?...

Grot był zbyt pijany, by zdać sobie sprawę z tego co robi. Wyjawił wszystko swemu więziennemu koledze.

„Walek" wysłuchał spokojnie. W oczach zapalił mu się tylko krótki, zły błysk.

Mgła stała się tak gęsta, tak materjalnie realna, że poprostu zdawało się, że można ją nożem krajać.

Ex-więzień pociągnął Grota za sobą:

— Pójdź! Zaprowadzę cię do wydziału śledczego.

Tak!... Do wydziału... Ja znam organizację „czerwonych asów"... Jestem, bracie ich radjotelegrafistą... Chodźmy!

I poszli, ale „Walek" jął prowadzić pijanego Grota nie do wydziału śledczego, lecz w stronę mostu Poniatowskiego.

Gdy znaleźli się na moście „Walek" nagłym, szybkim, ruchem, porwał Grota w pół, uniósł, jak dziecko i z ogromną siłą przerzucił przez barjerę mostu.

Chlusnęło, poczem Wisła zamknęła się nad ciałem Romana Motacza — czyli Jana Grota — i nastała cisza.

„Walek" nadsłuchiwał oparty o barjerę mostu.

Z mgły wyłonił się zziębnięty policjant, z podniesionym kołnierzem mundurowego płaszcza.

— Czego tu pan szuka?

Kasiarz obrócił się leniwie:

—Wiatr porwał mi czapkę i rzucił do Wisły — odrzekł żałosnym tonem.

Posterunkowy spojrzał nań badawczo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zjazd delegatów V-go Okręgu Sokoła w Bydgoszczy.

Ub. niedzieli odbył się w Bydgoszczy zjazd delegatów gniazd sokolich Okręgu V-go. O godz. 9 rano odprawiana została na intencję zjazdu uroczysta **Msza św. w kościele Farnym,** którą celebrował **ks. Wojciechowski,** kazanie okolicznościowe wygłosił **ks. Łapka.** W kościele zauważyliśmy m. in. prezesa dzielnicowego **dyr. Samolińskiego** z Grudziądza oraz naczelnego redaktora „Dziennika Bydgoskiego" **p. Jana Teskę.** Ze sztandarem stawiły się gniazda: Macierz, Sokół Żeński i Sokół Konny, który był najliczniej reprezentowany.

O godz. 10-ej zgromadzono się w dużej sali „Lengninga" na obrady. Oprócz delegatów gniazd bydgoskich przybyli delegaci z prowincji m. in. z Koronowa, Solca Kujawskiego (Sokół żeński i męski), Łęgnowa, Fordonu, (Sokół żeński i męski), Szubina, Kruszyna i t. d.

Obrady zagaił **prezes Okręgowy p. Malczewski,** który w serdecznych słowach powitał delegata wojskowości majora Szmidta, przedstawicielkę wydziału Sokolic Okręgu V-go red. p. Wincentynę Teskową, redaktora naczelnego „Dziennika Bydgoskiego" p. Jana Teskę, por. Matuszewskiego z Miejs. Wych. Fiz. oraz por. Szymanowskiego z Przysp. Wojsk.

W dalszym ciągu prezes Malczewski wygłosił wstępne przemówienie o wielkości i trwałości idei Sokolej, które zakończył okrzykiem na cześć Rzplitej, następnie uczczono przez powstanie pamięć Zmarłych ś. p. ks. prałata Malczewskiego, druhny Zamoyskiej i drh. Alojzego Walka.

Ponieważ **tegoroczny zjazd był dziesiątym z rzędu,** więc też prezes Malczewski scharakteryzował **rozwój Okręgu V-go w ciągu 10-lecia jego istnienia.**

Marszałkiem zebrania jednogłośnie obrano **dyr. Samolińskiego,** prezesa dzielnicy pomorskiej z Grudziądza, który ze swej strony powołał do prezydjum **dr. Kawczyńskiego i prof. Albrychta,** na sekretarzy **p. Ciepłucha i p. Piotrowską.**

Protokół ze zjazdu okręgowego z ub. roku, bardzo szczegółowo opracowany, przeczytała **p. Piotrowska,** który przyjęto bez zmian. Obszerne sprawozdanie z działalności Okręgu i gniazd doręczono delegatom w odbitkach i dlatego prezes Malczewski i naczelnik okręgowy Gołębiewski ograniczyli się tylko do krótkich przemówień, stwierdzając, iż **wszystko wypełnili, co było w ich mocy.**

Dochodu było **5.008,81 zł,** rozchód **3.870,96 zł, pozostało w kasie 1.137,63 zł.**

Nad sprawozdaniami wywiązała się bardzo obszerna dyskusja. Działalność dotychczasowego zarządu poddali ostrej krytyce: **dr. Kawczyński, prof. Albrycht, inż. Szczudłowski, p. Przewoźny z Solca Kujawskiego, red. Sokołowski, p. Kosecki, p. Urbański.** W obronie poczynań zarządu okręgu wystąpili pp: **Dybczyński, Jabłoński, Gołębiewski i Gosieniecki.** Na wszystkie zarzuty odpowiedział prezes p. Malczewski.

Pan Dybczyński stanął w obronie sekretarki, którą niezasłużenie spotkała krytyka.

Red. Sokołowski ubolewał nad brakiem karności w Sokole. Na wezwanie Okręgu na Mszę św. stawiły się tylko: Macierz, Sokół Żeński i Sokół Konny. A gdzie reszta? Mówca oświadcza się za ograniczeniem na terenie m. Bydgoszczy ilości gniazd, aby w ten sposób praca była wydatniejszą.

Pan Kosecki zgromił tych, którzy przyjmują na siebie zaszczytne obowiązki, jako członkowie rady, a nast. ich nie wypełniają. Np. niektórzy nie byli nawet ani na jednem zebraniu rady.

Pan Śmigielski nie ma nic przeciwko zredukowaniu liczby gniazd w śródmieściu, natomiast zastrzega się przeciw inowacjom na przedmieściach.

Pan Gosieniecki nie zwala całej winy za mało owocną pracę w ub. roku wyłącznie na zarząd. Winę ponoszą również ci, którzy lekkomyślnie głosowali na ludzi nieodpowiednich.

Pan Kosecki stwierdza, iż w miarę możności przeprowadza się w Sokole również Przysp. Wojsk. W jego gnieździe na 23 poborowych żaden nie wrócił z wojska bez szarży.

Pan Młyński opowiada się przeciwko wychowywaniu tylko sportowców i rekordzistów, gdyż to jest szkodliwe dla ducha, a niekiedy i dla zdrowia.

Prof. Mokrzycki wskazuje na ciężką walkę, jaką prowadzi Sokół o swój prestiż, nast. wzywa do wspólnej pracy zarządu i gniazd. Na pierwszem miejscu stawia on moralne wychowanie Sokoła-obywatela, a nast. Przysp. Wojsk. i gimnastykę.

Ponieważ zarząd Okręgu spotkał się **z ostrą krytyką, wobec tego prezes Malczewski wraz z całym zarządem podał się do dymisji** i dlatego zamiast wyborów uzupełniających (zarząd jest wybierany na lat trzy — red.) przeprowadzono wybory całkowitego zarządu. Na prezesa okręgu wysunięto dwie kandydatury: p. Malczewskiego i prof. Mokrzyckiego. W wyniku wyborów **23 głosy otrzymał p. Malczewski,** 11 gł. padło na prof. Mokrzyckiego. **Prezesem więc na lat trzy został wybrany p. Malczewski,** którego wybór przyjęto oklaskami.

Na wiceprezesa wysunięto kandydatury: prof. Mokrzyckiego, dr. Kawczyńskiego, red. Sokołowskiego, prof. Albrychta i Żmudzińskiego. **W pierwszem głosowaniu wiceprezesem Okręgu wybrano większością głosów prof. Albrychta.** Jako członkowie zarządu wybrani zostali pp.: **red. Wincentyna Teskowa, Sienkiewiczowa, dr. Kawczyński, red. St. Sokołowski, Gołębiewski, Siwczak, Opiński, Jabłoński, Kosecki i Wołodkiewicz.**

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. inż. Szczudłowski, Ciepluch i Zieliński; do sądu honorowego powołano pp.: Albrychtową, redaktora Teskę, dr. Sielużyckiego, prof. Mokrzyckiego, Ziółkiewicza i Gosienieckiego. Ponieważ protokół z posiedzenia komisji rewizyjnej podpisał tylko jeden członek komisji, reszta była nieobecna — uchwalono absolutorjum dla skarbnika pod tym warunkiem, iż w ciągu miesiąca komisja rewizyjna w przepisowej liczbie członków stwierdzi stan kasy.

Życzenia nowemu zarządowi złożyli m. in. por. Matuszewski, zaś imieniem redakcji „Dzien. Bydg." red. H. Ryszewski.

Termin zlotu okręgowego ustalono na **13 lipca br., zaś 24 czerwca odbędą się zawody okręgowe.** Również pod koniec września odbędą się w Bydgoszczy zawody hippiczne Sokoła Konnego w całej dzielnicy. Przyszły Zjazd Rady Okręgowej odbędzie się prawdopodobnie w Koronowie.

Dnia 13 lipca przyjeżdża wycieczka Sokołów z Ameryki, którzy wezmą udział w bydgoskim zlocie okręgowym.

Oprócz tego przyjęto bardzo wiele wniosków, dotyczących wewnętrznego życia Sokolstwa Okręgu V-go.

O godz. 16½ prez. Samoliński zamknął obrady zjazdu hasłem: **Czołem!**

Aresztowanie dyrektorów banku we Lwowie.

Z Lwowa donoszą: Wydział śledczy przytrzymał dwóch dyrektorów: jednego z nich — dyrektora Ludowego Banku Spółdzielczego, drugiego zaś — dyrektora Polskiego Banku Spółdzielczego i jego zastępcę pod zarzutem, dopuszczenia się olbrzymich nadużyć. Aresztowanie nastąpiło na skutek przeprowadzonej rewizji ksiąg.

Obie spółdzielnie zatrudniały 27 osób personelu biurowego i około 2500 agentów, rozrzuconych po całym obszarze kraju, celem ratalnej sprzedaży dolarówek.

Wszyscy trzej aresztowani, po złożeniu przez nich zeznań, zostali wypuszczeni na wolność.

Nieudały zamach komunistyczny na ratusz.

Maszyny piekielne w okolicy Hamburga.

Hamburg, 17. 3. (AW.) Zamach planowany na ratusz w Oldesloe przedstawia się bardzo zagadkowo. Maszyna piekielna ustawiona była bezpośrednio pod pokojem sypialnym burmistrza dr. Hahna, naładowana była ładunkiem ponad 10 funtów materjału wybuchowego. Policja głowi się nad rozwiązaniem zagadki zamachu, gdyż burmistrz dr. Hahn, należący do niemieckiej partji ludowej nie brał czynnego udziału w żadnych sprawach politycznych. Ratusz jak i sam burmistrz ocaleli rzeczywiście cudem. Uniknęli śmierci tylko dzięki temu, iż wskazówka zegara przeskoczyła punkt wybuchu zbyt szybko, nie dając dostatecznie silnej iskry do zapalenia ładunku. Śledztwo prowadzi policja w Altonie.

Hamburg, 17. 3. (AW) W ślad za odnalezieniem maszyny piekielnej w ratuszu w miejscowości Oldesloe odległej o 40 km. od Hamburga znaleziono nową maszynę piekielną tym razem w Neu Münster, odległem o 30 km. od Hamburga. Maszynę piekielną ustawiono w piwnicy bezpośrednio pod lokalem urzędu skarbowego. Maszynę piekielną znalazł pewien uczeń który natychmiast zawezwał policję. Niebezpieczna maszyna umieszczona była w skrzynce drewnianej, liczącej 34 centymetry szerokości i 14 długości, poruszana była maszynerją budzika, a ładunek wybuchowy umieszczony był w bańce od oliwy, mogącej pomieścić 6 do 7 litrów materjału wybuchowego. Mechanizm zegarowy był w ruchu i nastawiony był na godzinę 20,30, tak że należało oczekiwać eksplozji w nocy. Ilość umieszczonego w bańce materjału wybuchowego wystarczyłaby na zdemolowanie całego budynku.

Rozczarowana Polonja.

— Brokaty i gronostaje obiecywali, a teraz w perkaliku chodzić każą!

Narciarze przysypani lawiną.

W Arosa lawina śnieżna uniosła 5-ciu narciarzy, dwóch zginęło, pozostali ocaleni.

Konferencja morska jeszcze się nie rozbiła.

Londyn, (AW.) Mac Donald oświadczył dziennikarzom, że wprawdzie zachodzą znaczne trudności, jednak ostatnie rozmowy wydały pozytywne rezultaty. O rozbiciu konferencji flotowej niema mowy. Briand także oświadczył wczoraj dziennikarzom, że niebezpieczeństwo zerwania obrad już minęło.

NAJLEPSZE MYDŁO DOBY OBECNEJ TRIUMF MAJOLA 5897

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa (PAT). Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę marca br. wykazuje zapas złota 701 mil. 110 tys. zł, t. j. o 54 tys. zł więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 20 mil. 495 tys. zł do sumy 339 mil. 986 tys. zł, natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 8 mil. 944 tys. zł do sumy 109 mil. 344 tys. zł. **Portfel wekslowy spadł o 31 mil. 949 tys. zł** i wynosi 636 mil. 497 tys. zł. Również i pożyczki zastawne zmniejszyły się o 907 tys. zł do 69 mil. 362 tys. zł. Inne aktywa wynoszą 120 mil. 801 tys. zł, zatem o 2 mil. 457 tys. zł więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 4 mil. 674 tys. zł (451 mil. 760 tys. zł). **Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 37 mil. 636 tys. zł** (1.244 mil. 123 tys. zł).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 41.34% (11.34% ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 61.39% (21.39% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 56.35%.

Niezwykła zbrodnia żebraczki.

Zatruła całą rodzinę.

Prasa kowieńska pisze szeroko o niezwykłej zrodni popełnionej przez żebraczkę we wsi Skłauzy, pow. Szawle (Litwa).

Do chaty pewnego włościanina zastukała stara żebraczka, prosząc o nocleg. Gospodarz odmówił z powodu ciasnoty mieszkania i usunął żebraczkę z kuchni. Zemsta była straszna. Żebraczka, korzystając z nieuwagi domowników, zdołała do przygotowanej kolacji wsypać truciznę, mianowicie esencję z liści beladonny.

Tej samej nocy cała rodzina włościańska, składająca się z 5 osób, zmarła w strasznych męczarniach.

Z Litwy.

Arcybiskup prawosławny rzucił klątwę na metropolitę moskiewskiego.

Arcybiskup prawosławny w Kownie Eleuterjusz rzucił klątwę na swego zwierzchnika metropolitę moskiewskiego Sergjusza. Powodem rzucenia tej klątwy było ostatnie oświadczenie metropolity Sergjusza o rzekomem nieprześladowaniu chrześcijan w Sowietach. Eleuterjusz, rzucając tę klątwę, jednocześnie uważa, że metropolita moskiewski Sergjusz jest sam bolszewikiem, gdyż świadomie oszukuje cały świat, który chce ratować religję w Rosji Sowieckiej.

I na Litwie komunistów bez liku.

Sąd wojenny w Poniewieżu zakończył sprawę przeciwko 9 komunistom, z których 8 byłych wojskowych skazano na kilkoletnie kary więzienia. Obecnie sąd przystąpił do rozpoznawania nowej sprawy komunistycznej. Na ławie oskarżonych zasiadło 37 komunistów.

„Krwawa armja szatana".

Protest w parlamencie czesko-słowackim przeciwko walce z religją w Rosji.

(KAP.) Dnia 11 bm. poseł Salat (słowacka partja katolicko-ludowa) zaprotestował w parlamencie czesko-słowackim w Pradze wśród głośnych sprzeciwów komunistów przeciwko prześladowaniu religji w Rosji sowieckiej. Mówca w postępowaniu bolszewików widzi haniebny objaw niewdzięczności wobec Papieża, który w czasie klęski głodowej w Rosji nakazał zbieranie składek na głodnych Rosjan we wszystkich kościołach świata. Wówczas władcy moskiewscy nie odtrącili pomocnej ręki Papieża, przeciwnie, dziękowali mu. Dziś natomiast, gdy Rosja cierpi na głód duchowy, ci sami władcy rzucają się na chrześcijaństwo, ponieważ Ojciec św. podniósł ostrzegawczy głos i znów chciał pomóc zamierającemu duchowo krajowi. Poseł Salat zaznaczył dalej, że bolszewicy są antychrystami i krwawem wojskiem szatana. Ale Bóg, Słońce wiekuistej prawdy, będzie nadal i wieczyście panował, chociażby bolszewikom udało się oślepić duchowo miljony ludzi. Bolszewicy zagrażają wolności duszy ludzkiej i przygotowują straszliwe nowoczesne niewolnictwo przez to, że chcą uczynić z człowieka żywą maszynę bez wolnej woli. Na zakończenie mówca dziękował wśród nieustannego hałasu komunistów Papieżowi, że potępił nieustraszenie okrucieństwa sowieckie.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Nowy prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Na posiedzeniu poznańskiej Izby Rzemieślniczej wybrano nowego prezydenta Izby w miejsce Józefa Staszka, który z zajmowanego stanowiska ustąpił. Prezydentem wybrano Władysława Stopę z Poznania.

Nabożeństwa przebłagalne w Poznaniu.

W niedzielę we wszystkich kościołach poznańskich odbyły się nabożeństwa przebłagalne na intencję ofiar prześladowania religijnego w Rosji sowieckiej. Nabożeństwo w katedrze celebrował ks. prymas Hlond.

W południe w Domu Rzemieślniczym odbyła się akademja rzemiosła, jako protest przeciwko prześladowaniom w Rosji. Podobna akademja odbyła się wieczorem w auli uniwersyteckiej, przy bardzo licznym udziale.

Zmiany w wojsku.

Pułkownik dyplomowany p. Romuald Wolikowski, dotychczasowy komendant garnizonu m. Inowrocławia i dowódca 59 p. p. został przeniesiony na stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej w Toruniu.

Z dn. 14 bm. komendę garnizonu inowrocławskiego objął pułk. dypl. Karol Hauke, dowódca 4 p. a. p.

Groźny pożar.

W Ostrubudkach w powiecie rawickim wybuchł groźny pożar. Oto w stodole p. Pernaka spaliło się zboże i komplet młockarni, łącznej wartości około 125,000 zł. Straty są poważne, gdyż zaledwie 60.000 zł pokrywa ubezpieczenie. Pożar powstał od iskier z komina lokomobili.

„Król“ żydów palestyńskich w Poznaniu.

„Dziennik Poznański“ donosi, że do Poznania przybył burmistrz Tel Avivu z Palestyny dr. Bloch, który pochodzi z Polski i biegle włada językiem polskiem.

W wywiadzie z przedstawicielem „Dziennika Poznańskiego“ oświadczył on, że państwo żydowskie w Palestynie rozwija się pomyślnie i że emigracja żydowska znajduje tam szerokie pole pracy i pomyślne warunki zbytu.

Co do stosunków arabsko-żydowskich dr. Bloch stwierdził, że stosunki te są naogół dobre, a nieprzyjazne wystąpienia, jakie zaszły przed kilku miesiącami, mają podkład w agitacji zamożnych obszarników arabskich.

Dwa lata więzienia za szpiegostwo.

Z Torunia donoszą: W sądzie okręgowym zakończył się 6-cio dniowy proces przeciwko Niemcowi Maksymiljanowi Krausemu o zdradę tajemnic wojskowych. Sąd wydał wyrok skazujący Krausego na 2 lata więzienia. Obie strony wniosły przeciwko temu wyrokowi apelację.

Echa katastrofy kolejowej na stacji Toruń-Mokre.

Dnia 19 lutego 1929 r. na stacji Toruń-Mokre pociąg osobowy wpadł na manewrujący parowóz. Na szczęście kilku pasażerów odniosło tylko lekkie poranienia.

W wyniku śledztwa pociągnięto do odpowiedzialności maszynistę Jana Bucholza i kilku innych kolejarzy.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd Okręgowy w Toruniu skazał Bucholca na 14 dni więzienia z zawieszeniem kary na jeden rok, któremu udowodniono niedbalstwo.

Nakło.

Osobiste. Kierownictwo tut. Inspektoratu Szkolnego objął p. Halardziński. Godziny przyjęć niezmienione.

Wiec katolicki. Po uroczystem nabożeństwie w ub. niedzielę, w którem wzięły udział delegacje wszystkich towarzystw ze sztandarami, odbył się o godz. 1 w poł. imponujący wiec antybolszewicki. Zebranie zagaił prez. Ligi Katolickiej p. W. Mroczek, referaty wygłosili: nauczyciel p. Piotr Ziarnek i p. St. Malczewski, prezes „Sokoła“. Po przemówieniach zebrani uchwalili rezolucje, z których jedną wysłano do Ojca św. przez nuncjaturę papieską w Warszawie, drugą na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Uroczysty obchód imienin marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w środę dnia 19 bm. O godz. 8,30 uroczysta Msza św. w kościele parafjalnym. O godz. 15 urządzają organizacje W. F. i P. W. bieg na przełaj 3 klm. z nagrodami. Wieczorem o godz. 7 w Strzelnicy uroczysta wieczornica.

Inowrocław.

P. Feigel wniósł o rewizję wyroku. Firma Mieczysław Feigel, najpoważniejsza hurtowna i detaliczna sprzedaż wyrobów tytoniowych w Inowrocławiu, otrzymała po kilkomiesięcznej przerwie prawo ponownej sprzedaży cygar, papierosów i tytoni. Pierwotny zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych spowodowało doniesienie do władz skarbowych o rzekomej „fabrykacji“ papierosów z zyskiem. W związku z tem odbyło się śledztwo, a co dalej idzie rozprawa sądowa przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, gdzie jednakże się okazało, że p. Feigel papierosów nie wyrabiał dla składu w celach zarobkowych, a tylko prywatnie, wyświadczając temsamem przysługę i pewnego rodzaju grzeczność niektórym znajomym. Mimo to sąd przyjął inną kwalifikację czynu i skazał p. Feigla na dotkliwą grzywnę. P. Feigel wniósł o rewizję wyroku i jak twierdzi obrońca pana F., wyrok zasądzający w pierwszej instancji zostanie w drodze apelacji z pewnością uchylony. Tymczasem jednak Państwowy Monopol Tytoniowy zwrócił p. Feiglowi prawo na prowadzenie sklepu i hurtowni tytoniowej.

Narodowy Uniwersytet Robotniczy. Dnia 17 bm. w śródmieściu odbyły się dwa wykłady Narod. Uniwersytetu Robotniczego: prof. M. Pawłowski mówił „O Stanisławie Staszicu“, ilustrując wykład licznemi przeźroczami. Następnie prof. J. Otto wygłosił referat: „O walce z fałszowaniem produktów spożywczych“. — Wstęp bezpłatny.

Akademja ku czci M. Curie-Skłodowskiej. Organizacje kobiece, działające na terenie miasta naszego, zamierzają w dniu 30 bm. urządzić uroczystą akademję, celem uczczenia znakomitej rodaczki naszej, Marji Skłodowskiej-Curie.

Zebranie rzemieślników. Dnia 10 bm. odbyło się w hotelu Basta liczne zebranie rzemieślników, na którem omawiano aktualne sprawy doby obecnej. W zebraniu tem brali udział członkowie zarządu bydgoskiej Izby Rzemieślniczej pp.: prezyd. Grześkowiak, sekretarz Dudkowski, Runowski, Sporny i Szczepański. Specjalnie zaś dotknęło zainteresowanych rozporządzenie władz o nowym podatku od warsztatów rzemieślniczych. Przyjęto odpowiednią uchwałę, protestującą przeciw nowemu opodatkowaniu.

Z Komitetu Miejskiego L. O. P. P. Specjalna delegacja ministerjalna, jaka odwiedziła nasze miasto, oglądała teren przyszłego lotniska m. Inowrocławia, jaki zaofiarowało miasto. Uznano teren ten jako pierwszorzędny, doskonale nadający się na lotnisko. Jest nadzieja, iż niebawem rozpoczną się prace niwelacyjne.

Z kin. Kino „Apollo“ daje rewję śpiewno-taneczną oraz film p. t. „Palące usta“. Kino „Pałac“ ma film p. t. „Płodność“. Kino „Stylowy“ wyświetla polski film p. t. „Halka“. Kino „Żak“ pokazuje film p. t. „Walka o złote runo“. Kinoteatr Żołnierski nęci wojskowych występami na estradzie oraz filmem p. t. „Dziecię cyrku“.

Połączenie trzech zalet!

1.
Delikatne mydło do delikatnych tkanin. Nadaje im świeży wygląd i subtelny zapach.

2.
Delikatne mydło do mycia rąk i twarzy — rękojmia świeżej cery i miłego zapachu skóry.

3.
Zajmującą zabawą dla naszych milusińskich są wycinanki na każdem opakowaniu.

6973

VI. roczny walny zjazd delegatów Kół Związku Podoficerów Rez. Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd odbył się w ub. niedzielę, w sali restauracji Rzeźni miejskiej w Poznaniu. Obrady zagaił prezes Ignacy Kasprowicz, witając delegatów z Pomorza, Wielkopolski i ze Śląska oraz członków honorowych z panem pułkownikiem Sikorskim na czele.

Marszałkiem zjazdu obrano prezesa okręgu śląskiego, p. Wesołka, z Król. Huty. Do spisania protokułu poproszono p. Kubiaka. Miejsca radnych zajęli delegaci z Pomorza i Śląska.

Sprawozdanie z działalności Związku przedstawił p. Kasprowicz. Nad referatem odbyła się ożywiona dyskusja, w której wykazano, iż Związek mimo stawianych mu trudności, zadanie swe spełnił bardzo dobrze.

Utworzono szereg nowych Kół, a placówki, które pod wpływem agitacji politycznej oderwały się, wracają obecnie do Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich. Dodatnim objawem jest, że Związkowi przybyło 300 nowych członków, z czego wnieść można, że dalsze istnienie Związku jest zapewnione.

Akcja Związku w przysposobieniu wojskowem stoi na wysokości zadania. Imieniem komisji rewizyjnej referował p. Kachiński z Wolsztyna, wnosząc o udzielenie pokwitowania zarządowi. Absolutorjum zarządowi udzielono jednomyślnie.

Wybory do nowego zarządu dały następujący wynik: prezesem został p. Ign. Kasprowicz, wiceprezesem Staszewski, sekretarzem gen. Antoni Kubiaczyk, skarbnikiem Józef Potrawiak, komendantem W. Klich, radnymi M. Senftleben, Przewłoka, Majewicz i Nogaj. Do komisji rew. weszli: Kachiński z Wolsztyna, B. Pejka z Gniezna, W. Kałek z Krotoszyna i Piotrowski z Poznania. Do sądu koleżeńskiego K. Zyzmański z Poznania, M. Koliński z Gostynia i A. Banaszak ze Strzałkowa.

Podczas przerwy obiadowej podejmowało obiadem delegatów Kół miejscowe Koło.

Po przerwie obiadowej na wniosek zarządu mianowano członkiem honorowym Ignacego Paderewskiego, co przyjęto z entuzjazmem. Również mianowano członkiem honorowym ziemianina Gozimirskiego z Marcinkowa Dolnego.

Na zakończenie zjazdu zabrał głos p. pułk. B. Sikorski, wywodząc, jakie zadanie ma do spełnienia podoficer rezerwy armji polskiej. Mówca zachęcał wszystkich do zapisywania się w szeregi Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich, aby spełnili zaszczytne zadanie wobec podniesienia poziomu moralnego społeczeństwa. Odśpiewaniem „Roty“ zamknięto zjazd.

Burzliwe zebranie sejmiku powiatowego w Jarocinie.

Z Jarocina donoszą: Odbyło się tu zebranie sejmiku powiatowego, pod przew. p. starosty Modelskiego. Głównym przedmiotem obrad było uchwalenie budżetu na rok 1930-31.

Już na samym początku zebrania wyłoniła się pomiędzy obecnymi obszerna i burzliwa dyskusja, a mianowicie Piastowcom i Enperowcom nie podobała się kwota 2.400 zł, jako dodatek dla urzędnika I-ej kategorji p. dr. Dembowskiego, zastępcy starosty. Kwota ta była im solą w oku, to też za większością głosów z obu tych obozów, kwotę skreślono z budżetu. Z tego powodu przyszło do ostrej wymiany słów pomiędzy p. radcą Żychlińskim i posłem na Sejm p. Szyszką (Piast), którzy są członkami Wydziału Powiatowego. P. Żychliński stanął w obronie emerytowanych oficerów W. P., gdyż poseł p. Sz. twierdził, że owi pp. oficerowie zostają nam nasyłani celowo.

Drugim b. ważnym punktem budżetu była subwencja dla pow. oddziału Wychowania Fizycznego i Przysp. Wojsk. Na ten cel preliminowano w r. 1928 12.600 zł, w roku 1929 — 13.000 zł, zaś na rok 1930 proponuje Wydział Pow. 10.000 zł. Ta kwota pp. Szymańskiemu (NPR) i posłowi Szyszce wydawała się zbyt wygórowaną, to też rozpoczęła się na nowo niądze, natomiast p. Szymański stwierdzał, że lepiej dać dzieciom mleka i kaszy za te pieniądze, natomiast p. Szymański stwierdził, że to jest zamydlenie oczu i walka z nieotwartą przyłbicą, gdyż takiemu poważnemu stowarzyszeniu, jakiem jest „Sokół“ nie udziela się żadnej subwencji. Mówca stawia wniosek o pozostawienie tylko 2.000 zł. Po długiej dyskusji zmienia p. Szymański swój wniosek i wnosi o preliminowanie 4.000 zł na ten cel, co też większością uchwalono.

Przewodniczący starosta Modelski nadmienił, że dotychczas żadne stowarzyszenie wojskowo wychowawcze nie otrzymało subwencji, prócz harcerzy, którym uchwalono 300 zł na kolonje letnie, a pp. posłowie sejmikowi kierują się w tej sprawie względami politycznemi, które nie są tu na miejscu.

Pierwszy zjazd B. S. W. (był. wychowanków salezjańskich)

W niedzielę, dnia 9 bm. odbył się w zakładzie salezjańskim w Poznaniu przy ul. Wronieckiej 9, zapowiedziany przedtem w prasie zjazd byłych wychowanków salezjańskich z województwa poznańskiego i pomorskiego. Na zjazd zjechało bardzo poważne grono osób, które swego czasu wychowały się i kształciły w znanych i cenionych w całym świecie zakładach i szkołach błog. ks. Jana Bosko, a które dzisiaj w Polsce odrodzonej zajmują przeważnie bardzo poważne stanowiska.

Na pierwszym zjeździe B. S. W. wybrano tymczasowy zarząd, którego zadaniem głównem będzie zwołanie walnego zebrania, celem wybrania zarządu stałego oraz omówienia i przygotowania akademji ku czci błog. ks. Jana Bosko w Poznaniu.

Zjazd niedzielny B. S W. wykazał dobitnie nieprzerwaną łączność duchową byłych wychowanków salezjańskich z wielką ideą religijno-społeczną błog. ks. Jana Bosko, największego wychowawcy naszej epoki, oraz ujawnił żywą sympatję, jaką ogół polski otacza stale Jego potężne dzieło. Sympatja, uznanie i cześć społeczeństwa polskiego dla nieśmiertelnych względem ludzkości zasług błog. Jana Bosko znajdą swój szczególny wyraz w przyszłej akademji salezjańskiej.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 24 bm. włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

We wtorek, dnia 18 bm. o godz. 20,15 po cenach znacznie zniżonych doskonała komedja znanego i cenionego autora polskiego, Rączkowskiego, p. t. **„Nad polskiem morzem"**, przyjęta przez premjerową publiczność z całem uznaniem.

W środę, dnia 19 bm. o godz. 20,30, po cenach popularnych od 20 gr do 2 zł uroczyste przedstawienie z okazji imienin I-go Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Odegrana będzie sztuka historyczna St. Żeromskiego p. t. **„Sułkowski"**.

Adres hołdowniczy dla marszałka J. Piłsudskiego. Jak się dowiadujemy, komendant Szkoły Podchorążych Artylerji w Toruniu p. pułk. H. Kreiss wyjeżdża dn. 18 bm. z delegacją do Warszawy, aby wręczyć w dniu imienin Wodza adres hołdowniczy imieniem Szkoły.

Msza św. polowa. Dn. 19 bm. o godz. 10-ej na Placu Św. Katarzyny odbędzie się z okazji imienin Pierwszego Marszałka Polski, J. Piłsudskiego, Msza św. Polowa.

Przebłagalne nabożeństwa. Dnia 16 bm. odbyły się we wszystkich kościołach w Toruniu uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu na intencję prześladowanych w Rosji sowieckiej chrześcijan. Świątynie w tym dniu były przepełnione.

Wiec protestacyjny. Dnia 16 bm. zwołany został w sali „Dworu Artusa" przez Tow. Kupców Chrześcijańskich, wiec protestacyjny przeciwko cofnięciu ulg podatkowych, przyznanych już przez Ministerstwo. Wiec zagaił przy szczelnie wypełnionej sali wiceprezes Tow. Kupców Chrześcijańskich p. Januszkiewicz, poczem udzielił głosu referentowi p. Lewandowskiemu z Bydgoszczy. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierało głos szereg przedstawicieli kupiectwa, rzemiosła i drobnego przemysłu, podkreślając ciężką ich sytuację i konieczność wydatnych ulg podatkowych, które uchronią przedsiębiorstwa od upadłości. W wyniku obrad protestacyjnych zebrani uchwalili odpowiednią rezolucję.

Kradzież i ujęcie sprawców. Dnia 14 bm. zgłosił w Toruniu Ziołtowski Stanisław kradzież 25 mtr. ryn cynkowych. Sprawcę tej kradzieży ujawniono w osobach Ciechowskiego Konstantego, jego brata Jana i Zuchowskiego Jana, zamieszkałych w Toruniu przy ul. Szosa Chełmińska 58. Pozatem wyżej wymienieni dokonali kradzieży 6 mtr. ryn cynkowych na szkodę Tysockiego Pawła, zam. w Toruniu przy ul. Szosa Chełmińska 54.

Strajk protestacyjny. Zgodnie z uchwałą, powziętą na wiecu protestacyjnym zorganizowanym przez Tow. Kupców Chrześcijańskich, który się odbył dnia 16 bm. w sali „Dworu Artusa", wszystkie składy, warsztaty przemysłowe, rzemieślnicze i lokale restauracyjne i kawiarniane, były na znak protestu pozamykane. W związku z tem na ulicach miasta w godzinach wieczornych panował półmrok — bowiem okna wystawowe i reklamy świetlne były nieoświetlone.

Wszechpolski zjazd delegatów Zw. Drogerzystów w Toruniu.

Dnia 16 bm. odbył się w sali „Dworu Artusa" zjazd delegatów Związku Drogerzystów Rzeczypospolitej, w którym udział wzięli delegaci z Pomorza, Poznańskiego, Śląska, Kongresówki i Małopolski.

Zjazd zagaił prezes Związku p. **W. Gładysz**, poczem członkowie zarządu zdawali kolejno sprawozdania z trzechletniej swej działalności, za którą też otrzymali pokwitowanie.

Do nowego zarządu Związku weszli pp.: W. Gładysz — prezes, T. Neuman — wiceprezes, M. Gadebusch — sekretarz, St. Janczewski — zast. sekretarza, B. Wojciechowski — skarbnik, K. Głowacki — bibljotekarz L. Kasprowicz — kasjer zapomogi pośmiertnej. Na ławników poproszono pp.: Kiedrowskiego, Wellengera, Joachimczyka, Jerzewicza i Ceglarka. Kuratorem zapomogi pośmiertnej wybrano prezesa Gładysza, do komisji rewizyjnej weszli pp. Piątek, St. Porawski i Karysiak.

Likwidacja Tow. Pomocy Reemigrantom w Toruniu

Zwyczajne i nadzwyczajne walne zebrania Tow. Pomocy Reemigrantom. — Zebranie zagaił prezes dr. Wł. Piasecki. Przewodniczący w dłuższem przemówieniu zobrazował działalność towarzystwa, która była szczególnie ożywiona w latach 1929 i 1930. W zastępstwie nieobecnego sekretarza złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarząd p. naczelnik Walerjan Zapała. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, iż zarząd w okresie sprawozdawczym udzielił reemigrantom 116 zapomóg doraźnych na łączną kwotę zł 9.515, a nadto celem uczczenia 10-lecia odzyskania Pomorza przyznał i wypłacił jednorazowe subwencje po zł 200: na okręt „Pomorze", Zw. Obrony Kresów Zachodnich i na fundusz pomocy dla bezrobotnych m. Torunia.

Towarzystwo interwenjowało w licznych wypadkach w sprawie wyszukania pracy i mieszkań oraz nabycia osad rolnych i służyło radą i pomocą zgłaszającym się reemigrantom.

Na dochody towarzystwa składały się: kwota zł 10.000, uzyskana ze sprzedaży firmy „Gryf", oraz z tenuty dzierżawnej osady „Glinki", będącej własnością Towarzystwa (dar ś. p. Czesława Buzy w Toruniu). Koszta administracyjne towarzystwa wynosiły w okresie czasu od dnia 4 listopada 1926 r. do dnia 1 marca 1930 r. kwotę zł 1.507,74.

Komisja rewizyjna złożona z pp.: Tadeusza Kruszelnickiego, naczelnika wydziału, — Jana Zagierskiego, redaktora nacz. „Gońca Nadwiślańskiego" i Leona Schwarza, burmistrza m. Wąbrzeźna przeprowadziła szczegółową rewizję w dniu 11 lutego br. Komisja rewizyjna stwierdziła, iż księga kasowa prowadzona była prawidłowo i przejrzyście i wniosła o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi i wyrażenie p. naczel. Zapale podziękowania za owocną pracę, a w szczególności za przysporzenie T-wu kwoty zł 10.000.

Nad sprawozdaniem zarządu i komisji rewizyjnej wywiązała się krótka dyskusja, po której wnioski komisji rewizyjnej zostały uchwalone przez aklamację. W końcu uchwalono wniosek o rozwiązanie towarzystwa z tem, że przekazanie majątku towarzystwa przekazuje się komisji likwidacyjnej. Do komisji likwidacyjnej wybrano jednogłośnie pp.: Walerjana Zapałę, Władysława Wiśniewskiego i Leona Adamskiego.

Zmiana w dyrekcji lasów państwowych w Toruniu.

Przeniesiono prowizorycznego nadleśniczego **Józefa Karneya** z nadleśnictwa Osieczno do nadleśnictwa Mestwinowo, leśniczego **Ferdynanda Welflego** z nadleśnictwa Pelplin do nadleśnictwa Mszano, prowizorycznego taksatora lasów **Józefa Grzelę-Ostrowskiego** ze Żbiczna do Osieczna.

GOLUB. Za kradzież z kościelnej skarbonki ofiar pieniężnych została skazana Stefanja Rutkowska, lat 16, na 2½ mies. więzienia.

NOWE. Zbyteczne naklejki kancelarji parafjalnej. Z powiatu świeckiego nadesłano nam kopertę katolickiego urzędu parafjalnego w Nowem (na Pomorzu) z naklejonym na odwrotnej stronie znaczkiem niemieckim: Neuenburg Westpreussen.

Czas naklejki te wrzucić do pieca!

SKALMIERZYCE NOWE. Z działalności K. P. W. Pod przewodnictwem prezesa K. P. W. p. Garsteckiego Franciszka, zawiadowcy parowozowni II. kl. oraz p. Pruszyńskiego Tadeusza urządziło tut. Koło amatorskie przy K. P. W. w sali Kantyny Kolejowej, przedstawienie amatorskie sztuki p. t. „Spadkobierca". Amatorzy wywiązali się ze swych zadań znakomicie. Szczególnie zasługuje na uznanie p. junj. Połczyk Wojciech w roli „Siekierki junjor" W przerwach przygrywała orkiestra kolejowa pod batutą p. Gurbisza, która bardzo się podobała publiczności.

Tczew.

Wynik kolekty na nowy kościół na Nowemmieście. W niedzielę, dnia 9. bm. zebrano w kościele św. Józefa 135 zł na budowę nowego kościoła na Nowemmieście.

Do odebrania. Dwa klucze patentowe i czapkę kolejarską odebrać można w Magistracie pokój 9.

Ceny targowe. Na środowym targu żądano i płacono nast. ceny: wieprzowina 1,90 za funt, wołowina 1,30—1,20, cielęcina 1,20, skopowina 1,30, masło 3,00—2,80, smalec 2,50, łój 1,50, jaja mendel 2,30—2,20, gęsi sztuka 13,00—16,00, kury sztuka 8,50—8,00, szczupaki 2,40, węgorz flundry 0,70—0,80, płotki 1,30, kartofle 0,08.

APTEKA PRZY PL. TEATRALNYM ulica Marszałka Focha 14 poleca świeże **ZIOŁA LECZNICZE** (4255

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 marca 1930 roku

KALENDARZYK.

Dziś: Cyryla, Gabrjela arch., Edwarda.
Jutro Józefa Oblub. N. M. P.
Wschód słońca: godz. 6,11.
Zachód słońca: godz. 18,7.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 17 bm. do poniedziałku dnia 24 marca pełnią dyżur:

1) **Apteka pod Aniołem,** ul. Gdańska 39.
2) **Apteka przy Placu Teatralnym,** ulica Marszałka Focha 14.

— **Bibljoteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Bibljoteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9) Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj i jutro o 7½ **„Krakowiacy i Górale".**

W czwartek wraca na afisz komedja M. Hemara **„Dwaj Panowie B.".**

Następną premjerą naszego teatru będzie operetka Benatzky'ego **„Japonka".** Rolę tytułową odtworzy p. Wańska, która znajdzie po raz pierwszy okazję do wielkiego popisu wokalnego. Reżyseruje J. Andrzejewski. Nad stroną muzyczną czuwa kap. Kowalik.

W stosunku do zagadnień gospodarczych nie jesteśmy demagogami, choć niwa fermentów społecznych jest dla demagogji bardzo wdzięcznym i podatnym terenem. Zaznaczyć jednak musimy, że obecne przeżycia naszego kupiectwa są czemś zupełnie nowem. Bo nowością jest demonstracyjny strajk kupców, nowością protestacyjne wiece, łączące nawet wrogie partje, nową jest forma, w jakiej kupcy i rękodzielnicy wyrazili tamtego tygodnia „votum nieufności" panu ministrowi skarbu.

Kupiectwo nasze dotychczas trzymało się zdala od wszelkich wystąpień opozycyjnych. Dalekie nawet było od pewnej potrzebnej akywności. I temu przypisać należy, że dziś znalazło się w sytuacji bez wyjścia. Należało już wtedy bronić energicznie swych praw i interesów, gdy dopiero gromadziły się chmury, mające spowodować tak groźną katastrofę.

Możeby i dziś ten odruch kupiectwa nie objawił się demonstracyjnem zamykaniem warsztatów gospodarczych, gdyby nie niezręczna, wprost nieodpowiedzialna taktyka ministerstwa skarbu. Obiecać coś i niedotrzymać, otworzyć nadzieję i zniszczyć ją, to gorzej niż zachowywać się całkiem biernie. To też do panującego od dawna przygnębienia przyłączyło się jeszcze i rozczarowanie.

To też apel pana ministra, że chodzi o zachowanie równowagi budżetowej, nie mógł złagodzić wywołanego nastroju. Tu może pomóc jedynie rewizja stanowiska władz skarbowych i powrót do raz już przyznanych ulg podatkowych.

Pan Matuszewski na to jest, aby bronił równowagi budżetu. Ale źle pojmuje on swe zadanie, broniąc go za wszelką cenę. Bo budżet posiada dwie strony, dwie możliwości. Gdy zawodzą dochody, to zamiast przykręcać śrubę poatkową, należy dla utrzymania równowagi uciec się do amputacji wydatków.

Jakby na potwierdzenie słuszności stanowiska p. Matuszewskiego pojawiła się niedawno notatka, że wpływy z podatku obrotowego były w lutym o półtora miljonów niższe niż w lutym u. b. Wiadomość ta nie była niczem nieoczekiwanem. Pan Matuszewski tę katastrofalną wiadomość starał się wyzyskać w tym kierunku, że kupiectwo nie ma o co wszczynać alarmu, bo ten znienawidzony podatek i tak „automatycznie" zmniejsza się. W rzeczywistości jednak to skurczenie się wpływów z podatku obrotowego jest już samo dla siebie gwałtownym alarmem. Świadczy ono bowiem o wysychaniu kapitału, o zaniku czynności handlowych, jednem słowem o najgroźniejszych symptomach kryzysu. Jeśli zaś jako uboczne zjawisko towarzyszy mu nieściągalność danin, to oznacza to wzrost egzekucji i wskazuje na bankructwo.

Może jednak czynniki państwowe nad temi wiecami protestacyjnemi, nad tem wstrzymaniem na parę godzin wszelkiego ruchu gospodarczego nie przejdą z beztroską obojętnością do porządku dziennego. Latami przewlekane bolączki podatkowe nie dadzą się przeciągać w nieskończoność. Sprawa dojrzała do wystąpienia bardzo radykalnego. Nie wolno dłużej podtrzymywać danin publicznych, które kryzys pogłębiają i są kapitalnymi sprawcami klęski.

— **Nowe rozporządzenia.** „Monitor Polski", nr. 62, zawiera m. in. rozporządzenie dotyczące wykonywania postanowień w sprawie przymusowego umieszczania w przytułkach i domach pracy przymusowej w województwach poznańskiem i pomorskiem i ruch służbowy w ministerstwie rolnictwa.

— **Urzędowa cena cukru.** Ministerstwo skarbu rozporządzeniem z dn. 24 lutego 1929 r. ustaliło najwyższą cenę cukru wypuszczonego przez cukrownie na rynek wewnętrzny na czas od 8 lipca 1929 r. **na 104.50 zł za kwintal kryształu białego** netto (bez worka) loco cukrownia. (Rozp. z dn. 24. II. 1929 r. Dz. Ust. 18, poz. 137.)

— **Nabożeństwo prawosławne** w cerkwi Bractwa, Jagiellońska 4, odbędzie się 19. bm. o godz. 12 z okazji imienin marsz. Piłsudskiego.

— **Ofiary.** Sędzia polubowy p. Gierszewski złożył w naszej kasie 10 zł na kościół św. Trójcy. Marja Camniówna z Chrzanowa przesłała przekazem pocztowym 5 zł dla literata Juljana Preisa.

— **Trzeci wykład z dziedziny gospodarczej** wygłosi p. inż. Rudolf Schmidt, dyrektor warsztatów kolejowych w Bydgoszczy na temat: **„Ogólne zasady racjonalizacji pracy".** Wykład odbędzie się w czwartek 20. bm. o godz. 19 w auli Liceum handlowego przy ul. Król. Jadwigi 17.

— **Złe ogniwo.** W liście składek podanej w dniu 14. bm. w naszem piśmie zaszła omyłka o tyle, że 72 zł na bezrobotnych **złożyli pracownicy firmy B. Kentzer i Ska,** a nie firma Kentzer, a jako kontynuatorów wybrano pracowników **biurowych firmy Mix,** fabryki mydeł, a nie f-my Mix.

— **Zażydzeniem Bydgoszczy** zajmuje się szczegółowo najświeższy numer „Szabeskurjera", podając odbitkę zaproszenia istniejącego od pięciu lat w Bydgoszczy związku młodzieży żydowskiej, posługującego się żargonem oraz podobiznę chałaciarza, które to typy nie miały dotąd odwagi w swym „stroju" narodowym swendać się po ulicach Bydgoszczy.

— **Czyja rękawiczka?** Do redakcji naszej przyniesiono znalezioną damską rękawiczkę. Właścicielka może zgłosić się po odbiór swej zguby w godzinach urzędowych.

— **Samochód najechał 13-letnią dziewczynkę.** Dnia 16. bm. o godz. 12, najechaną została w ul. Jagiellońskiej przez samochód osobowy, kierowany przez szofera Jana Borowiaka, 13-letnia córeczka p. Granatowicza, zamieszkałego przy ulicy Gdańskiej 87. Dziewczynka skutkiem upadku na bruk, odniosła wewnętrzne obrażenia. Tymże samym samochodem odwieziono dziewczynkę do szpitala, skąd po opatrzeniu zabrał jej ojciec do domu. Dochodzenia wykażą, kto ponosi winę wypadku.

Z Grudziądza.

„Azjatyckie metody". Pod tym nagłówkiem podaje „Goniec Nadwiślański" z dn. 16 bm. nast. wiadomości, które podajemy na jego odpowiedzialność: Wczoraj (w piątek), gdy wracający z zebrania Pomorskiego Zw. Gospodarczego p. J. Paluszkiewicz w towarzystwie kilku panów przechodził obok gmachu pocztowego, napadnięty został przez współpracownika „Słowa Pomorskiego" p. Morzyckiego, który uderzył go dwukrotnie. Pan Paluszkiewicz złożył policji meldunek o napadzie, którego epilog rozegra się w sądzie. Napad, o ile wiemy, miał tło polityczne. Nie sądzimy, ażeby azjatyckie metody załatwiania porachunków politycznych, których p. Morzycki jest widocznie zwolennikiem, znalazły uznanie na Pomorzu.

Z Narod. Organizacji Kobiet. Dnia 21 bm. odbędzie się miesięczne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet, w sali hotelu p. Kellasa, ul. Wybickiego, o godz. 7,30, z nast. porządkiem dziennym: 1) przeczytanie protokółu z ostatniego zebrania; 2) referat „o najciekawszych zagadnieniach politycznych i gospodarczych chwili obecnej"; 3) sprawozdanie i komunikaty zarządów; 4) wolne głosy. O liczny udział i punktualne przybycie prosi zarząd.

Kino „Apollo". „Dzika Orchideja".

Kino „Gryf". „Szlakiem hańby".

Kino „Nowości". „Hyeny nocy" oraz film pt. „Szansonistki".

Kino „Orzeł". „Gdy kobieta się zapomni".

„Zasługi" b. komisarza Kasy Chorych w Bydgoszczy kpt. Bema.

Poseł Żuławski (PPS) odczytał w Sejmie następujący list b. komisarza Kasy Chorych w Bydgoszczy Bema:

Do Generalnego Sekretarjatu Bezpartyjnego Bloku W. R. w Warszawie.

Od dwu miesięcy, utrzymując stały kontakt z Sekretarjatem **pracuję dla Bloku na terenie Bydgoszczy, spełniając jednocześnie powierzone mi funkcje Komisarza tutejszej Kasy Chorych.**

Do akcji w sensie powyższym wciągnąłem cały szereg osób, a między innemi Komisarza majora **Jana Warmuzińskiego,** prezesa Stanu Średniego **Władysława Fiszera,** doktora **Jerzego Klimkowicza,** adwokata **Nieduszewskiego** i innych.

Zresztą w polityce postępowania uzgadniam się z pułkownikiem Polniaszkiem, nieoficjalnym prezesem tutejszego B. B.

Ostatnio, do akcji wyborczej, mającej miejsce 6. bm., wciągnąłem cały szereg osób od prelegentów wiecowych poczynając i kończąc na zwykłych siłach pomocniczych, które zmuszony byłem utrzymywać, **niektórych zaś z polecenia Bloku zatrudnić w podległej mi Kasie Chorych.**

Z tego też tytułu podniosła larum tutejsza prasa endecka, a z nią **bezpośrednia władza moja w osobie p. Barańskiego** — prezesa Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu, zresztą **osławionego endeka,** który z tego tytułu, wprawdzie bez umotywowania wyraźnego czyni mi stałe szykany i wstręty, a ostatnio, jak na ironję przesłał mi dekret nominacyjny z zastrzeżeniem „możności każdorazowego cofnięcia nominacji" i t. d.

Z uwagi na powyższe uprzejmie proszę o łaskawie **najrychlejszą interwencję** w tej sprawie i możliwą odpowiedź o powziętej decyzji.

* * *

List powyższy charakteryzuje p. Bema i jego współpracowników. Nie o Kasę mu chodziło, lecz o robotę polityczną, a ta znowu miała mu być **parawanem** dla rozmaitych sprawek i operacyj, które Kasę grube pieniądze kosztowały. Ciekawe jest, że swego przełożonego p. Barańskiego, który z obowiązku patrzeć mu musiał na palce, zwłaszcza że **nasze pismo** (a nie prasa endecka) sprawki Bema i jego adjutanta „radcy" Strojnowskiego poruszyło, przedstawia jako endeka, aby mu „buty uszyć". Twierdzenie Bema w tym względzie zawiera pospolite kłamstwo, bo p. Barański endekiem nie jest i, o ile nam wiadomo, nie był. Prawdomówność nie była zresztą nigdy (przynajmniej w Bydgoszczy) stroną dodatnią p. Bema.

Ludzie, których ten pan sprowadził do Bydgoszczy na miejsce nieposzlakowanych i zasłużonych pracowników, byli go najzupełniej godni. Zastawianie służbowych rewolwerów i rowerów (za napitek) doskonale ich cechuje.

Dziś p. Bem i jego kompan „radca" Strojnowski należą do niezaszczytnej przeszłości na gruncie bydgoskim. Ciekawiśmy tylko, **kto wynagrodzi Kasie wielkie straty,** jakie wskutek ich gospodarki poniosła. Spodziewamy się także po obecnym komisarzu p. majorze Warmuzińskim, którego taktowne postępowanie zjednało mu uznanie, że naprawi krzywdy, wyrządzone przez p. Bema personelowi Kasy.

(Nazwiska w liście p. Bema są przekręcone, ale ich nie poprawiamy).

Z konferencji prezesów.

Na zaproszenie t. zw. „prezesa prezesów" zgromadziło się ub. soboty 23 prezesów różnych stowarzyszeń miejscowych, aby powziąć uchwałę czy Konferencja Prezesów jako całość (woli poszczególnych stowarzyszeń nikt nie krępuje!) ma uczestniczyć w obchodzie **imienin marszałka Józefa Piłsudskiego.**

Wśród prezesów zauważyć było można filary tutejszej endecji i aż czterech **redaktorów „Gazety Bydgoskiej",** w tem prezesa „młodych" Obozu Wielkiej Polski. Nie trudno się domyślić poco przybyli: aby **nie dopuścić** do udziału miejscowego społeczeństwa w imieninach „Józefa" jak się oględnie wyrażali.

Zebraniu przewodniczył w zastępstwie obłożnie chorego p. Żmudzińskiego p. Naskręt.

Red. Fiedler jako prezes T-wa Krajoznawczego — radził nad wnioskiem w sprawie imienin marszałka Piłsudskiego przejść do porządku dziennego, to znaczy wcale go nie rozpatrywać!

Red. Nowakowski — przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego" — prosił o więcej odwagi i **szczere** wypowiedzenie się za lub przeciw, zaznaczając, że w ubiegłych latach prezes Konferencji dawał swój podpis pod odezwę zachęcającą do obchodu imienin, o czem nie wolno zapominać. Trzeba być konsekwentnym w dalszym ciągu!

Któryś z robotników zaczął utyskiwać na ciężkie czasy, doradzając zaniechania obchodów wogóle.

Przeciw obchodowi niedwuznacznie opowiedział się również p. Naskręt (N. P. R.) porównując stosunki polskie z stosunkami przedwojennemi u zaborców (**Wilhelm a nie Bismarck** — też porównanie!!!).

Niedorzeczności te w sposób rzeczowy sprostował red. Nowakowski, wyjaśniając kult Bismarcka w Niemczech, czego dowodem były ognie corocznie zapalane w dniu jego urodzin i wieże Bismarcka — n. p. w Bydgoszczy. Słońce zwykle przyćmiewa inne planety. Endecja nie uznająca Piłsudskiego niepotrzebnie zachwyca się dyktatorem Włoch — **Mussolinim.** Jeżeli zaś chodzi o N. P. R. to nie trzeba zapominać, że w r. 1922 szła ona do wyborów pod hasłem właśnie tegoż Piłsudskiego, którego dziś się wypiera...

Zacietrzewionych partyjników trudno było przekonać. Głosowanie tajne kartkami wydało rezultat następujący: Przeciw obchodowi 19 towarzystw, za — 3, jedna kartka pusta. Rezultat jak na blisko 100 towarzystw zrzeszonych, o czem się zwykle mówi, nie bardzo przekonywujący.

Odezwa.

Obywatele!

19-go marca jest dniem imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Jak Polska długa i szeroka od skalistych Tatr aż po ciche ostępy nadniemeńskie, od sinych wód Bałtyku aż po Zadniestrze, na wszystkich krańcach Rzeczypospolitej społeczeństwo uczci dzień imienia Tego, który na swym sztandarze wypisał słowo „Czyn" i żelazną, nieugiętą wolą wciela w życie. Każdemu Polakowi, każdej kobiecie polskiej i dziecku polskiemu w dniu tym jakieś gorące uczucie wstępuje w serce — bo oto 19 marca wiąże się z żywym Symbolem potęgi Rzeczypospolitej i Jej wielkim Autorytetem. Marszałek Piłsudski, Twórca orężnego Czynu, Krzepiciel fundamentów duchowych Narodu, a nadewszystko jego wielkich dążeń i celów. Wykładnik, w ciężkim i ofiarnym trudzie spełnia największe dzieło gruntowania mocarstwowej roli Polski. Niech więc w dniu Jego imienia wszystkie serca polskie z Nim będą, niechaj Ten Wielki i z duchem Narodu związany Mąż wie, że obfitująca w niezmierny wysiłek praca, jaką On przedsięwziął i chce triumfem jej koniec uwieńczyć, znajduje w najszerszych masach społeczeństwa głębokie i pełne wiary uznanie. Niech dzień, w którym Marszałek Piłsudski święci uroczystość Swego Patrona, znajdzie nas wszystkich złączonych, zbratanych i z Nim razem ku szczytnym i świetlanym dniom Polski idących.

Obywatele! Pokażmy, że sztandar Marszałka Piłsudskiego jest naszym sztandarem, a imię jego Polska.

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyje!

Program obchodu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dnia 18. III. 1930 r.

Capstrzyk o godz. 19.00 na Rynku im. Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 19. III. 1930 r.

Odczyty i pogadanki o życiu i czynach Marszałka Piłsudskiego w oddziałach wojskowych i szkołach.

Dnia 23. III. 1930 r.

Msza św. polowa na dziedzińcu koszarowym 62 p. p. o godz. 10,00. Defilada wojsk i oddziałów Przysposobienia Wojskowego na Placu Wolności o godzinie 11,00.

Akademja w Teatrze o godz. 12,30.

Program:

1. Słowo wstępne, p. inż. Krzywiec,
2. Hymn narodowy,
3. Chór „Moniuszko",
4. Deklamacje,
5. Orkiestra.

Przedstawienie galowe o godz. 20.00 w Teatrze Miejskim.

Program:

„Krakowiacy i Górale".

Komitet Honorowy Obchodu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego:

(—) **Dr. Śliwiński,** Prezydent miasta,
(—) **gen. Thommee,** Dow. 15-tej dywizji,
(—) **Beyer,** Prezes Rady Miejskiej,
(—) **Wł. Dworakowski,** Starosta Grodzki.

Pierwsze walne zebranie „Kręglorzutu".

W ub. sobotę wieczorem odbyło się w lokalu p. Luckwalda pierwsze walne zebranie klubu kręglarzy „Kręglorzut". Przewodniczył obradom p. Kazimierz Kujawski, prezes Pomorskiego Związku Klubów Kręglarskich. Wyczerpujące sprawozdania z rocznej pracy i działalności Klubu zdali: prezes Kręglorzutu p. Mróz i sekretarz p. Olejnik. Już w pierwszym roku zdołał Klub wysunąć się na czołowe miejsce i wyróżnić się z pomiędzy bydgoskich klubów kręglarskich oraz klubów należących do Związku. Przyczyniła się do tego ruchliwość zarządu i sprężysta praca jego, tudzież zapał i gorliwość członków. Klub rekrutuje się z samych t. zw. „asów" sportu kręglarskiego. Dzięki tej placówce rozwinie się życie sportowe na terenie miasta Bydgoszczy w przyszłości.

Na walnem zebraniu wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzą pp.: Mróz prezes, Gałecki wiceprezes, Olejnik sekretarz, Łaska zast. sekretarza, Nowak skarbnik, Koralewski zast. skarbnika. Po dokonanym wyborze zarządu przystąpiono do zatwierdzenia niektórych poprawek w statucie. Po ożywionej dyskusji w wolnych głosach zakończył obrady prezes klubu hasłem „Cześć kuli".

Na zebraniu byli obecni jako goście: p. aptekarz Rybicki, p. Ciupek i przedstawiciele prasy. „Dziennik Bydgoski" reprezentował nasz współpracownik p. Narcys Basiński.

OSTRZEŻENIE!

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie **AKCENTOWAĆ** i wyraźnie żądać **ORYGINALNYCH** proszków z **„KOGUTKIEM"** - **„MIGRENO-NERVOZIN" GĄSECKIEGO,** znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie **UPORCZYWIE POLECANE** naśladownictwa w łudząco podobnem do naszego opakowania. Osoby, dla których użycie proszka przedstawia pewną trudność, mogą przyjmować proszek „Kogutek-Migreno-Nervozin" w formie **tabletek** (zamiast jednego proszku przyjmuje się 2 tabletki). Pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje zł. 1,50. Żądać oryginalnych tabletek „Kogutek Migreno-Nervozin" Gąseckiego z **„KOGUTKIEM".** (5515

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dwaj panowie B.

Komedja w 3 aktach Marjana Hemara.

O sztuce dyskutowano. Słyszałem głosy pro i contra. Słowa uznania i lekceważenia, podziwu i przygany. Kto miał rację? Na jedną rzecz możemy się zgodzić bez zastrzeżeń: zrobiono rzecz **sprytnie.** Prawdziwy żydowski bazar — z rozmaitościami w wielkim wyborze: komedja sytuacyjna (p. Bertoni otrzymuje list, przeznaczony dla p. Broda i obejmuje po nim wraz z garsonierą kochankę), inscenizacja koncepcyj autorskich (jedna odmiana więcej pirandellizmu), teatr w teatrze i satyra na tzw. szlachetny kicz, historja wyrafinowanej mężowskiej pomsty na Bogu ducha winnym przyjacielu Bertoniego (groteska). Jednego uderzy to, drugiego tamto. Ubawi się prostak z ciemnej prowincji, wyłowi jakiś literacki walor kuty na cztery nogi teatroman. Ten ujrzy rzeczy w takiej, ów w innej perspektywie. Nie dlatego, że tak jest z każdą sztuką, lecz że o to autorowi wyraźnie chodzi. Jako dostawca rewij kabaretowych zna p. Hemar doskonale publiczność, wie jak się zdobywa sukces. Pogwałci nawet zasady kompozycji, jeżeli nadarzy się okazja do zaprodukowania dobrego kawału. Drugi akt, przedstawiający na scenie karykaturę wykoncypowanej przez Bertoniego i Gorzenia sztuki, oraz śmiesznostki zakulisowych zdarzeń, nie ma ostatecznie nic wspólnego z akcją.

Osobiście wybaczam jednak p. Hemarowi herezję kompozycyjną ze względu na humor, jaki rozwinął właśnie w tym akcie. Dobry jest także wspomniany pomysł inscenizacji projektów autorskich w chwili ich powstawania. Dwaj dostawcy komedjowi — trudno ich nazwać inaczej — spierają się o akcję, a równocześnie widzimy na scenie dyskutowane postacie i sytuacje.

„Dwaj panowie" cieszyli się w stolicy wielkiem powodzeniem. Podobno m. in. dzięki zaktualzowaniu typów. Reżyserka, p. Arkawin, uczyniła tylko b. nieśmiałe próby w tym kierunku w akcie drugim. Bertoni żywcem przypominał poetę Lechonia, a Gorzeń żadnego poetę ani wogóle literata. Szkoda! Jeśli już dano sztuce zabarwienie groteskowe, to można było także wprowadzić na scenę literatów bydgoskich. Ci, o których myślę, wcaleby się o to nie obrazili.

Inscenizacja zmierzała ku grotesce; z komedji zstąpiliśmy do farsy. Ostatecznie można i tak, choć zakulisowe historje w II akcie wydają mi się aż nadto wyjaskrawione, a akt trzeci przypomina burleskę.

Bohaterami wieczoru byli **p. Arkawin i tualety.** O reszcie szybko się zapomni, z wyjątkiem może **p. Koczyrkiewicza,** który stworzył dobry typ groteskowego kochanka.

Toby było wrażenie ogólne, a teraz kilka szczegółów. **P. Arkawin** należy się jeden wielki kompliment, zwłaszcza za akt pierwszy ze spazmatycznym płaczem p. Starke. Jak taki typek przechodzi od szlochów i łez do wspomnień, a potem rzuca się dla „ukojenia" w ramiona mężczyzny, bo „jej z tyłu przypomina" poprzedniego kochanka, — dała p. Arkawin niezrównanie i dowiodła, po raz nie wiem już który, jak wybitną jest artystką. Nosiła przytem tak śliczne tualety, że nie wszystkim mężom radziłbym żony zabierać na tę komedję: gotowe potem, nie zważając na kryzys gospodarczy, suszyć biednym mężom głowę o podobne sukienki.

P. Michułowicz (Bertoni) był przesadnie mazgajowatym typem. Nie chce się wierzyć, żeby członek podobnej spółki autorskiej był tak nieśmiały, lękliwy i zachowywał się w stosunku do pikantnej kobiety jak patentowane niewiniątko. Myślę tu o pierwszym akcie. Może te braki płynęły także z niedostatecznego pamięciowego opanowania roli. Jeżeliby szło o **farsowe wyczyny,** to możnaby nawet kreację **p. Łapińskiego** (Gorzeń) pochwalić. Literata trudno było jednak w niej się dopatrzeć. Tak p. Michułowicz jak p. Łapiński zdają się nie wiedzieć, że typ autora z roztarganym krawatem, „cygana" à la Murger należy do przeszłości. Hemar przedstawia przecież dwóch bubków, pojmujących świat b. realnie, b. moderne. Dajmyż im więc całkiem nowoczesną powłokę, ubierzmy ich w kostjumy sportowe, upodobnijmy do typu współczesnego autora, który pisze wiecznem piórem wzgl. na maszynie, podróżuje samochodem i dużo czasu spędza na boisku.

P. Morozowicz dał oryginalny typ niesamowitego w swem gadulstwie Broda. Poprzez powłokę kabaretowej elegancji powinno może przezierać nieco więcej cech weterynarza. Wtedy dysproporcja między pozą a naturą stwarzałaby nowy komizm.

P. Kaden (Starke) dał typ skrajnie farsowego męża. **P. Andrzejewska** była gospodynią o nieokreślonym dostatecznie charakterze. Jak na gadatliwą babę była za wytworna. Może autorowi chodziło o wdówkę, która na gwałt chce „wgadać się" w bliższą zażyłość z sublokatorem?

Szczególnie trudne zadanie mieli artyści występujący w II akcie, w parodji sztuki Bertoniego i Gorzenia. Obok p. **Koczyrkiewicza** odznaczała się tutaj **p. Żelichowska.**

Jak wspomniałem, „aktorem" były tu także doskonałe, pomysłowe dekoracje **p. Krassowskiego,** przedstawiające widownię bydgoskiego teatru.

Sztuka powinna się cieszyć względami publiczności.

Dr. Jan Piechocki.

Młoda dziewczyna w szponach suggestjonera, swego uwodziciela.

Utraciła słuch, mowę i czucie. Dziwne wstrzymanie rozwiązania.

Donosiliśmy przed niedawnym czasem w artykule pt.: „Cudowny lekarz, wróżbita i demoralizator“, o różnych sprawkach niejakiego Dąbrowskiego, zamieszkałego przy ul. Malborskiej 13. Nadmieniliśmy już wówczas, że D. posługiwał się przy swych „zabiegach lekarskich“ swą żoną oraz 20-letnią L., która mu służyła za medjum i którą często wprowadzał w trans hypnotyczny.

Otóż przed czterema mniej więcej tygodniami, przywieziono z mieszkania Dąbrowskiego do miejskiej kliniki położniczej ową L., która będąc w stanie poważnym, utraciła nagle słuch, mowę i czucie. Chora znajdowała się w stanie odrętwienia i nie reagowała na wszelki dotyk, nawet na ukłucia szpilkami, które stosowali do niej lekarze. Zastosowano wreszcie prąd elektryczny, ale chora zupełnie go nie odczuwała; przytem stwierdzono, że według wszelkich danych, powinno nastąpić u chorej w najbliższych godzinach rozwiązanie.

Ponieważ chora zachowała przytomność i można było porozumiewać się z nią zapomocą pisma, przeto zapytano ją pisemnie, co się z nią dzieje? Dziewczyna z trudnością trzymając pióro w ręku, dała odpowiedź tej treści: Udała się ona do mieszkania Dąbrowskiego celem oświadczenia mu, iż musi udać się do kliniki położnych, bo czuje, że w bliskiej chwili wyda na świat dziecko, którego on jest ojcem. Wówczas Dąbrowski począł ją sugerować i hypnotyzować, przyczem spadła z krzesła, co się zaś dalej działo nie pamięta; mowę, słuch i czucie utraciła od tej chwili.

Zatrzymano chorą w szpitalu i mimo, że przeleżałą tam około trzech tygodni, oczekiwane rozwiązanie nie nastąpiło, co lekarz przypisuje działalniu sugestji i hypnozy. Wreszcie na prośby matki, pozwolono chorą zabrać ze szpitala do domu, gdzie znajduje się już od przeszło tygodnia pod dalszą opieką lekarzy, jednak rozwiązanie nie nadchodzi i stan nieszczęśliwej dziewczyny w niczem się nie zmienił.

Policja aresztowała Dąbrowskiego, który będzie przesłuchany w tej sprawie. O wynikach powiadomimy czytelników.

Zebranie Ligi Katolickiej parafji św. Wincentego a Paulo.

W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 16 odbyło się zebranie Ligi Katolickiej w salce zakładowej XX. Misjonarzy, przy licznym udziale członków i gości.

Zebranie zagaił prezes Ligi Katolickiej p. Dr. Panek, poczem p. K. Beyer, prezes R. M. wygłosił referat na temat: „Wychowanie publiczne w szkołach polskich. Przedewszystkiem mówił prelegent o komuniźmie w Polsce. To co było w Meksyku a obecnie w Bolszewji, może nastąpić w katolickiem państwie, jakiem jest Rzeczpospolita. Katolicy winni zatem o tem pamiętać i należy bronić się przed tą zarazą. Główną rzeczą jest wychować młodzież na zasadach chrześcijańskich. Tymczasem u nas w Polsce dąży się do szkoły świeckiej t. z. bez nauki religji. Taką antyreligijną szkołę popierają niestety sami nauczyciele. Mówca przechodzi następnie do sprawy ministra Czerwińskiego, który porzucił był religję katolicką. P. Beyer podkreśla, że 65% społeczeństwa katolickiego musi mieć prawo do żądania, aby minister wyznań religijnych był katolikiem.

Po skończonym referacie zerwała się burza oklasków,

Następnie dr. Pankowa zaprotestowała kategorycznie przeciw wyświetleniu filmu „Kult ciała“. Wymieniony film jako pornograficzny ma być przez społeczeństwo tutejsze bojkotowany. Zebrani uchwalili zwrócić się zapomocą odezw do społeczeństwa, aby bojkotować tego rodzaju filmy. W końcu Liga dołącza się również do hołdowniczego telegramu do Ojca św.

Po komunikatach zarządu i krótkiej dyskusji zakończono zebranie. Zebrani odśpiewali pieśń „My chcemy Boga“. (N. B.)

Z obrad zjazdu okręgowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego na okręg pomorsko-nadnotecki, który odbył się w ubiegłą niedzielę w „Strzelnicy“.

— **Kto nie otrzymał zaproszenia na raut Związku Legjonistów,** zechce łaskawie zwrócić się od 8—15 do p. Uramowskiego, ul. Jagiellońska 21 (pokój 12), telef. 16-59 lub tamże od godz. 16—20, Jagiellońska 27, pokój 46, telefon 22-18. Korpus oficerski zaproszony został nie imiennie, lecz oficjalnie jako całość. Raut dnia 19 bm. w dzień imienin marszałka Józefa Piłsudskiego w kasynie Szkoły Podchorążych zacznie się punktualnie o godzinie **21,** a nie jak mylnie wydrukowano na zaproszeniach o godz. 21 min. 30.

— **„Rodzina Wojskowa“** zwraca się tą drogą do swoich członkiń z gorącym apelem do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach, związanych z imieninami marsz. Józefa Piłsudskiego, urządzanemi przez wojsko i społeczeństwo bydgoskie w dniu 19 i 23 marca.

— **Egzamin dla pracowników kolejowych.** Dyrekcja Gdańska powołała do egzaminów na asystentów większą ilość pracowników kolejowych, tutejszego okręgu. Zarządzenie to zostało przyjęte przez pracowników z dużem zadowoleniem, złożenie bowiem egzaminu, umożliwiło wielu otrzymanie etatu, względnie przesunięcie do wyższej grupy. Pracownicy kolejowi nie otrzymawszy z okazji 10-lecia przejęcia kolejnictwa przez władze polskie, spodziewanej poprawy bytu w formie nowej ustawy uposażeniowej, uważają egzamin jako częściową rekompensatę za ich wysiłki w okresie 10-lecia rozwoju kolejnictwa polskiego.

Poranek muzyczny

poświęcony twórczości Ludwika d'Arma Dietza.

Z okazji 60-lecia pracy kompozytorskiej i artystycznej nestora pedagogów muzycznych przy seminarjach nauczycielskich, Ludwika d'Arma Dietza, urządzili jego przyjaciele i starzy znajomi **Koncert Kompozytorski.** Współudział przyjęły dwa chóry, orkiestra 62 p. p., orkiestra Bydgoskiego Konserwatorjum i soliści.

Prezes Towarzystwa Muzycznego p. Dr. Klikowicz przemówił w serdecznych słowach do sędziwego pedagoga, który jest jeszcze krzepki i zdrów, składając życzenia w imieniu wszystkich obecnych, którzy oddali **Uczniowi Stanisława Moniuszki** hołd powstaniem i owacyjnemi oklaskami.

Koncert składał się z produkcyj instrumentalnych i wokalnych oraz solowych. Pani Czekierska odśpiewała bardzo pięknie dwie pieśni p. t. „Sen“ i „Pieśń wiosenna“, zyskując uznanie kompozytora i całego audytorjum. P. Dr. Sielużycki odśpiewał „Zaszumiał las“ i „Jesienią“. Akompanjował doskonale p. Sokołowski.

Utwór, odznaczony I. nagrodą na konkursie w Pradze w r. 1900, p. t. „Pieśniarz“ na chór mieszany, skrzypce solo i fortepian wykonał chór „Harmonja“, wydobywając z dzieła wiele efektów. Należało tylko zaangażować innego skrzypka. „Solista“ tylko chórowi przeszkadzał, taksamo Potpuri z „Halki“ zagrał bez tonu, techniki i duszy. Jubileuszowy koncert nie powinien być okazją na uczniowskie popisy. Oprócz tego usłyszeliśmy pieśni „Do chat“ i „Piosenka moja“. Dyrygował p. Jaworski. Popisy orkiestrowe przyniosły chlubę zespołowi Konserwatorjum p. Winterfelda, który dyrygował z wielkim pietyzmem.

Orkiestrowe i chóralne utwory Dietza mają wysoką wartość pedagogiczną. Należałoby zapoznać **zespoły orkiestrowe szkół** z twórczością sędziwego kompozytora, któremu na tem miejscu i my składamy jak najszczersze życzenia.

P. S. Dochód z koncertu przeznaczono dla bezrobotnych. **Małecki.**

Przytrzymanie ptaszka przed samym odlotem.

Przed pewnym czasem przybył do Bydgoszczy szukać szczęścia niejaki Natan Rybiński z mniejszości narodowych, który założył sobie warsztat cholewkarski przy ul. Kościelnej 2, wynajął większe mieszkanie przy Wełnianym Rynku nr. 9 i zabrał się do robienia interesu. Szczęście mu posłużyło, bo zyskał sobie zaufanie większych firm tutejszych, które udzielały mu kredytu, z którego też Natanek korzystał ile się dało. Naturalnie, że na pobrane towary wystawiał rzetelnie weksle, prawdziwe, z własnoręcznym podpisem, a jakże, tylko... że tych weksli nie wykupywał i dopuszczał je do protestu.

Gdy długi jego doszły już do kilkunastu tysięcy złotych i kredyt został mu wstrzymany, Natanek znalazł najprostsze, według jego zdania, wyjście z całej tej sprawy. Oto sprzedał warsztat, mieszkanie z meblami, wziął gotówkę do kieszeni, wyrobił sobie paszport na wyjazd do Belgji i postanowił ulotnić się, pozostawiając w nieutulonym żalu swych wierzycieli. Ale te piękne zamierzenia Natana pokrzyżowała ta wszędowścibska policja, która będąc na czas powiadomioną, przytrzymała ptaszka w ostatniej chwili, gdy był już spakowany do odlotu i ulokowała go w klatce, zwanej więzieniem sądowem.

Tłumy wiernych katolików na wiecu przeciwbolszewickim, jaki się odbył w niedzielę 16-go marca w sali Kocerki.

Kto wygrał na loterji?

W dziesiątym dniu ciągnienia 5-tej klasy 20-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

25.000 zł Nr. 51360.

Po 10,000 zł Nr. 365991 74931 103537 117752.

Po 5,000 zł. Nr. 13771 73106 143760 147209 154230 171106 202920 203236.

Po 3,000 zł. Nr. 114036 146173 195139.

Po 2,000 zł. Nr. 25168 35646 85262 143152 186069 194960.

Po 1.000 zł. Nr. 8750 10171 39535 46755 58365 71603 77166 77888 81358 84322 86776 91902 119798 121317 123326 126708 141425 142657 146291 150710 167092 173063 173904 174297 182527 185435 186418 192088 194987 204779.

Po 600 zł. Nr. 283 9309 17527 39203 40904 52550 52770 78223 84368 85819 86129 89902 90047 95622 96217 103703 109362 114426 121946 126118 127315 132265 133112 134833 136895 137020 153274 156611 162481 171253 177871 181577 196879 197078 204988

Po 500 zł. Nr. 1692 2256 3316 3829 4065 4921 6633 10977 11134 13948 14202 14801 17635 17667 22601 23331 23510 24346 25959 26412 26573 28353 31712 31989 32160 35447 37069 37457 38269 45227 50307 51227 51834 54883 55567 58884 60828 60895 61718 61903 63069 63159 69986 72049 73061 75487 75624 76110 77656 79428 79550 79676 80091 81967 82122 82468 82660 83266 86040 87427 92337 93269 93897 94252 101630 102884 104197 106954 107310 109135 112857 113555 114163 115684 116031 116365 123125 125123 126719 127145 127211 129514 131873 132682 133644 134252 135917 137036 137455 138328 138570 139474 139478 139516 139558 143387 143476 145524 145971 146842 149760 161614 163123 163178 164667 167516 169710 169761 170224 171514 173199 173524 176073 176351 176707 181069 182210 182815 184547 186218 186783 187183 187210 187269 189520 189983 192707 192956 193174 193639 196697 196731 197646 197936 198642 199974 203809 204401 204660 205400 206069 206126.

Ciągnienie V. klasy

odbywa się codziennie i trwa do 10 kwietnia rb

Co drugi los wygrywa. (5891

Główna wygrana 750.000 zł.

oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i t. d.

Cena losu 1/1 — 200 zł, 1/2 — 100 zł, 1/4 — 50 zł.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17

Tel. 27. Konto czekowe P. K. O. 207.963.

Konto bankowe: M. Stadthagen, Bydgoszcz.

Mniejsze wygrane oraz stawki są do przejrzenia **w Kolekturze Loterji Państwowej**

„UŚMIECH FORTUNY“

Bydgoszcz, Pomorska 1,

tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. 5885

— **Z zebrania Związku b. zawodowych wojsk.** Dnia 4. bm. odbyło się plenarne zebranie w lokalu p. Blocha przy ul. Jana Kazimierza 5. Zebranie zagaił prezes Ossowicki. Po przywitaniu gości w osobach prezesa koła Inowrocław Neukama oraz Paszkiewicza i członków, przystąpiono do porządku obrad. Protokół z ostatniego zebrania przeczytał sekretarz Zygaj, a skarbnik Pioszyk wygłosił sprawozdanie z ostatniego wieczorku, który wypadł pomyślnie. W wolnych głosach przemawiali: Ossowicki, Pioszyk, Mikołajczak i Spalony. Neukam, prezes koła Inowrocław zapewnił zebranie, że odniósł dodatnie wrażenie i życzył dalszego pomyślnego rozwoju, poczem Ossowicki zamknął zebranie hasłem „Cześć pracy“. Sekretarjat Koła Bydgoszcz mieści się przy ulicy Mazowieckiej 24; godziny urzędowania od 16—18 codziennie.

— **Komitet obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego** podaje do wiadomości, że dla szefów władz i urzędów państwowych zarezerwował miejsca na **akademję i przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim** w dniu 23 bm. Bilety są do wykupienia w kasie teatru **do dnia 20. marca** godz. 20-ej, poczem miejsca zarezerwowane zostaną sprzedane i jakiekolwiek reklamacje nie będą uwzględniane. Dla przedstawicieli prasy zarezerwowano łożę nr. 4.

— **Humanistyczne gimnazjum żeńskie dra Michała Wagnera** obchodzi dnia 19. marca t. j. jutro, w środę, poświęcenie sztandaru szkolnego i specjalną akademję szkolną o godzinie 1-ej w poł. w Teatrze Miejskim.

— **30 zł zamiast kwiatów** na imieniny szefa wydziału księgowości p. Jernichowskiego, złożyli w naszej kasie urzędnicy głównego biura Lloydu Bydgoskiego na sieroty przy szpitalu św. Florjana.

— **Obchód ku czci marsz. Piłsudskiego.** Urzędnicy Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych i Kontroli Skarbowej w Bydgoszczy urządzają pod przewodnictwem naczelnika radcy p. Tadeusza Deszkiewicza w dniu 19 bm. o godz. 4 po poł. w sali hotelu „Lengning" ul. Długa 56 uroczysty obchód ku czci marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na powyższy obchód zaprasza się wszystkich urzędników skarbowych oraz sympatyków.

— **Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918/19. Wyjaśnienie!** Z powodu odmowy w ostatniej chwili sali Resursy Kupieckiej z niewiadomych nam przyczyn, zarząd był zmuszony wobec braku innych lokali obchód z racji Imienin Pierwszego Marszałka Polski przełożyć do **sal p. Wicherta (Stara Bydgoszcz)**, przy ul. Grodzkiej. Obchód odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 10. Program bardzo bogaty z referatem kapt. Kulwiecia, występem koła śpiewu „Chopin" ze współudziałem orkiestry 62 p. p. oraz orkiestry 61 p. p. Na powyższy obchód zaprasza się członków z rodzinami, pokrewne organizacje i sympatyków. Wstęp bezpłatny.

— **Dla miłośników fotografji.** W celu podniesienia etyki i zamiłowania do sportu fotograficznego urządza Związek Młodych Drogerzystów w Bydgoszczy bezpłatny kurs fotografji amatorskiej pod fachowem kierownictwem p. dr. Orłowskiego. Wykłady rozpoczną się w środę, 19. bm. o godz. 20 w sali fizykalnej gimnazjum humanistycznego przy ul. Grodzkiej. Ze względu na ograniczoną ilość uczestników, uprasza się członków także amatorki i amatorów ze sfer towarzyskich o rychłe zgłoszenie się w godz. od 8—15 u aptekarza p. Janiszewskiego w Urzędzie Hygieny przy ulicy Marsz. Focha, względnie u prezesa p. Wichlacza przy ul. Grunwaldzkiej 7 a II. ptr.

— **Z frontu walk zapaśniczych u Kocerki.** Międzynarodowy turniej walk zapaśniczych, odbywający się codziennie w zimowej sali p. Kocerki (św. Trójca), cieszy się niezwykłem powodzeniem.

W dniu wczorajszym mistrz Europy **Popławski** zwyciężył **Sarakki Taro** po 14 min., **Zaremba** położył na łopatki Fryzego pojedyńczym nelsonem po 13 min., walka niedźwiedziowatego **Michelsona** z murzynem **Sam Sandim** nie dała rezultatu; niezwykle emocjonującem spotkaniem była walka **Petersena** z szampionem Polski **Borowiakiem**, który po 25 min. pokonał duńczyka złamaniem mostka.

W dniu dzisiejszym walczą: **Fryze — Sam Sandi, Zaremba — Popławski, Sarakki Taro — Zeikowicz, Petersen i Lelkajs.** Ponadto odbędzie się wielki benefis szampiona Polski **Michała Zaremby**, który wykona cały szereg zdumiewających produkcyj z zakresu ciężkiej atletyki. Zgłosiła się do walki również **„czarna maska"**, jednak sąd, arbiter i zapaśnicy byli przeciwni przyjęciu jej do turnieju.

IDEALNE W UŻYCIU SĄ H. ŻAKA.
PRZEMYSŁAWKA WODA KOLOŃSKA MYDŁO

Z obrad Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego.

Toruń, 17. 3. (Pat) W poniedziałek, dnia 17. bm. otwarta została w Toruniu IV sesja pomorskiego sejmiku wojewódzkiego. Po nabożeństwie w kościele Najśw. Marji Panny otworzył obrady sejmiku w sali posiedzeń Rady Miejskiej p. wojewoda pomorski Lamot. Przewodniczącym sejmiku wojewódzkiego, wybrany został ponownie adwokat Szychowski z Grudziądza. Po krótkiem przemówieniu przewodniczącego przedstawiciele klubów, reprezentowanych w Sejmiku Wojewódzkim, a mianowicie Bezp. Klubu Gosp. (BBWR), PSL Piast, NPR prawicy i Klubu Narodowego złożyli deklarację, w której jaknajostrzej potępiają ohydną napaść prasy niemieckiej na p. wojewodę Lamota, przyczem deklaracja klubu BBWR. potępia również metodę polskich pism opozycyjnych w walce z p. wojewodą Lamotem i wyraża mu całkowite zaufanie, solidaryzując się w potępieniu metod walki, wyrządzającej szkodę państwu polskiemu i krzywdę moralną p. wojewodzie Lamotowi, oraz żądając interwencji rządu.

W dalszym ciągu Sejmik załatwił pozostałe punkty porządku dziennego, dotyczące spraw bieżących m. in. nadał na wniosek p. wojewody pomorskiego gminie wiejskiej Pelplin prawo miasta i rządzenia się ordynacją miejską.

Szczegóły obrad z Sejmiku zamieścimy w nast. numerze.

— **Zwracamy uwagę** na dzisiejsze ogłoszenie firmy **„Dom Towarowy" Koronowo**, Rynek 25, którego właścicielem jest dzielny kupiec p. Jan Borzykowski.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Tylko dziś i jutro po raz ostatni potężny dramat sensacyjny p. t. **„W sieci intryg"** W roli głównej niezrównany William Desmoud. Nadprogram komedja p. t. **„Gogo nie boi się złodziei"**.

KRISTAL wyświetla przy pełnem powodzeniu film produkcji polskiej zakrojony na miarę europejską p. t. **„Kult ciała"** z świetnymi wykonawcami głównych ról Petersen-Mozżuchinowej, Varkonyi'ego oraz artystów polskich. Nadprogram farsa oraz ciekawe zdjęcia z życia i pracy K. O. P. na Kresach Wschodnich.

MARYSIEŃKA wyświetla znakomity film pt. **„Marzenia baletniczki"** z Bebe Daniels w roli głównej.

NOWOŚCI wyświetla pełną humoru i dowcipu farsę p. t. **„Małżonek wbrew woli"**. W żadnej z fars Monty Banks nie dał tyle komizmu, jak w tej niezwykle wesołej sztuce. „Wycieczka po Rivierze" arcykomiczna komedja jako dodatek.

ODRODZENIE (ul. Miedza 2) wyświetla dziś **18. bm. na ogólne życzenie** nieodwołalnie po raz ostatni film religijny w kolorowych obrazach w 10 aktach p. t. **„Golgota"**, czyli żywot, cuda i mękę Chrystusa Pana. Film ten winien zobaczyć bez wyjątku każdy chrześcijanin. Początek seansów o godz. 6 i 8.

PAW wyświetla od wczoraj film wschodni p. t. **„Tancerka z Tunisu"**. Wschodnie tło, przepiękna gra artystów, wzruszająca treść, oto zalety tego filmu. Nadprogram 2-aktowa komedja. Na scenie występy cyrkowe.

OKO wyświetla w dalszym ciągu wspaniały dramat produkcji polskiej p. t. **„Tajemnica skrzynki pocztowej"**, a na scenie występy rewji „Maska".

PROGRAM RADJOFONICZNY.

ŚRODA, 19 MARCA.

15,30—16,00: **Wilno.** Dzieci Wileńskie — Dziadkowi. Audycja ku uczczeniu imienin marsz. Józefa Piłsudskiego.
18,00—19,30: **Poznań.** Uroczysta Akademja ku czci marsz. Polski Józefa Piłsudskiego.
20,00: **Genewa.** „Zygfryd" op. Wagnera.
20,05: **Wiedeń.** Wieczór czeski.
20,15: **Budapeszt.** Wieczór muzyki Beethovena.
20,30: **Warszawa.** Koncert solistów.
20,41: **Hilversum.** „Ewa" operetka Lehara.
21,15: **Lipsk.** Niemiecka symfonja.
22,10: **Warszawa.** Feljeton p. t. „Helena Modrzejewska".
22,45: **Kopenhaga.** Recital fortepianowy Magdy Tagliaero.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Rada Okręgowa Chrześcijańskiej Demokracji.

Baczność! Zebranie plenarne odbędzie się w piątek dnia 21 bm. o godz. 19 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Zebranie prezesów wszystkich kół Ch. D. w Bydgoszczy odbędzie się **w piątek 21 bm. o godz. 20** w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.
cie prz yul. Dworcowej 2.

Dr. Wiecki, prezes okr.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Nadzwyczajne zebranie Ch. Z. Z. filji Tramwai i Elektrowni odbędzie się dziś, we wtorek 18 bm. o godz. 18-ej w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza (naprzeciw Sądu Okręgowego). Uprasza się o liczne przybycie.

Z życia towarzystw.

Tow. Powst. i Woj. obwodu bydgoskiego. Dziś 18. bm. zbiórka do capstrzyku na Rynku im. Marsz. Piłsudskiego o godz. 19,30.

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. W capstrzyku, który się odbędzie dziś, 18. bm. o godzinie 19,30 na rynku Marsz. Piłsudskiego, wszyscy członkowie wezmą udział gremjalny. Tamże zbiórka. Bilety na przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim po cenach zniżonych można nabyć u drh. Gralewskiego, ul. Podgórna nr. 5 parter.

Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918-19. Dziś we wtorek o godz. 19 zbiórka na Starym Rynku przy aptece p. Rybickiego celem wzięcia udziału w capstrzyku.

Tow. Uczniów Kupieckich. Posiedzenie zarządu dziś we wtorek, o g. 20 w sekr. Zw. Prac. Kupieckich ul. Mazowiecka 43. Ważne sprawy.

Tow. Czeladzi Kat. Zebranie z wykładem dnia 19. bm. o godz. 19,30 w Domu Czeladzi.

S. M. P. „Wolność". Zebranie zarządu dnia 19. bm. w salce zakładowej.

„Lutnia". Dziś lekcja śpiewu o g. 20. Komplet konieczny.

Związek Pracowników Kupieckich. Zebranie, poprzedzone wykładem, wygłoszonym przez p. red. St. Nowakowskiego w środę, 19. bm. o godz. 20 w hotelu Lengninga. Goście i sympatycy mile widziani.

Związek Niższych Pracown. Poczt., Telegr. i Telef. Koło miejsc. Bydgoszcz. W środę, dn. 19 bm. o godz. 19,30 zebranie miesięczne „Pod Lwem", ul. Jagiellońska 71.

„Harmonja". Lekcje śpiewu aż do odwołania w nast. porządku: wtorki chór żeński, środy chór męski, piątki chór mieszany.

Klub muz. „Bandonja". Zebranie miesięczne dnia 18. bm. o g. 19. Po zebraniu lekcja.

K. S. „Polonja" oddz. bokserski prosi wszystkich członków o przybycie na trening bokserski w środę 19. bm. na godz. 19 do sali ćwiczeń przy ul. Konarskiego. W tym dniu ustala się komplet zawodników na match bokserski z K. S. „Goplanją", Inowrocław w niedzielę 23. bm.

Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej. Dziś, we wtorek w sali „Harmonji" lekcja gry filmowej o godz. 7.

S. M. P. „Gwiazda". Zebranie zarządu 18. bm. o godz. 19,30. Zebranie plenarne 20. bm. o godzinie 19,30 w salce posiedzeń.

„Dzwon". We wtorek o g. 20 lekcja całego chóru w szkole na Okolu.

Bydgoski Chór Męski. Zebranie miesięczne dziś we wtorek o g. 19 u p. Bielawskiego ulica Szczecińska. Po zebraniu o g. 20 lekcja.

Tow. Filatelistów. Zebranie w środę o godzinie 19,30 ul. 3 Maja 13 parter lewo. Goście mile widziani.

Bank Polski płacił w dniu 18. III. 29 r.:

dolary amerykańskie	8.85½—8.86½
funty szeterlingów	43.20½
franki szwajcarskie	172.01
franki francuskie	34.76½
marki niemieckie	211.94
guldeny gdańskie	172.66
szylingi austrjackie	125.12
liry włoskie	46.54
korony czeskie	26,33

Giełda warszawska

dnia 17 marca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	127,25	127,00
5-proc. poż. premj. dol.	075,00	074,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	166,00—167,00
W. T. Węgla	051,50—000,00
Norblin	000,00—065,00

Nie zapomnij odnowić przedpłaty!

W myśl obowiązujących u nas przepisów pocztowych pp. listowi **tylko do 25-go** każdego miesiąca przyjmują przedpłatę na gazety — na następny miesiąc lub pozostałe do końca kwartału miesiące. Kto dotąd

„Dziennik Bydgoski" na kwiecień

nie zaprenumerował, winien się **dziś** zdecydować

Kino-Rewja „OKO" Marcinkowskiego 5. | Ostatnie dni **Tajemnica skrzynki pocztowej.** z gwiazdami aktorów polskich. W roli głównej **Marja Bogda** Larissa Winkowska urocza Poznanianka wice miss Polonja (7070 **Jerzy Marr, Józef Węgrzyn, Bolesław Mierzejewski Aleksander Zelnerowicz** **Na scenie:** gościnne występy rewji warszawskiej **„Maskan"** w nowym repertuarze.

— **Na figurę Matki Boskiej** na wysepce 5 zł złożył w naszej kasie p. Stanisław Skrobacz.

— **Z okazji niemieckiego dnia żałoby narodowej** (Volkstrauertag) ubiegłej niedzieli kierownik niemieckiego biura paszportowego w Bydgoszczy, major w stanie spoczynku Bernhard złożył na grobach ofiar wielkiej wojny na cmentarzach tutejszych wieńce z polecenia berlińskiej centrali opieki nad grobami. „Deutsche Rundschau" liczbę ofiar wielkiej wojny, których zwłoki sprowadzono do Bydgoszczy razem z tymi, którzy zmarli w tutejszych lazaretach i pochowani są na cmentarzach wszystkich wyznań — oblicza na przeszło tysiąc.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 20 marca 1930 r. o godz. 10 tej przed południem sprzedawać się będzie przy ul **Fordońskiej nr. 71-72** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

duży kocioł około 2500 kg., 5 pił używanych i piłę automat. do ram, 2 kamienie do toczenia, 2 duże windy do drzewa, 41 kół transmisyjnych lanych, 3 biurka, 13 krzeseł, 5 różnych szaf, 5 stołów, 12 nowych żagów gatrowych, 13 buksów do kół, 2 wozy cięż. z skrzyniami, 3 półki biurowe, 66 paczek gwoździ i śrub, 11 balonów szklanych, 2 brony, prasę do kopjowania, ławkę stolarską, łagę do drzewa, kolbę do wiercenia gwintów, garderobierz, większą ilość kół do wozów, uprzęży, łańcuchów, gwoździ, rur, narzędzi kowalskich i ślusarskich i rozmaitego żelaza.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (7046

Bydgoszcz, dnia 17 marca 1930 r.

MAGISTRAT, Oddział Egzekucyjny.

W środę, dnia 19. III. br. i następne dni będą sprzedawane (7036

pozostałe części mięsa od eksportowanych świń do Anglji

zawsze świeże i po najniższych cenach dzienn. w składzie

Zbożowy Rynek nr. 11.

Unieważniam skradzione mi 15 bm. na targu świadectwo przemysłowe kat. IV na nazwisko Edward Kotb. 3921

Proszę panów Bolesława Fiszera i Jana Nawrockiego o zaprzestanie rozsiewania fałszywych wieści. Berta Łukowska. 7069

Zagubiony blanko-weksel na 600 zł. akcept Bolesław Bechler, wystawca Marja Bechler unieważniam. Bol. Bechler, ul. Chrobrego 22. (7044

Wypożyczam samochód ciężarowy, Kujawska 27, tel. 1864. (7030

Tapety!!!

Niebywała okazja korzystnego zakupu u

Waligórskiego

tylko naprzeciw poczty

Poznań

Pocztowa 31.

6319

Niezwykłe rozpowszechnienie maszyn do pisania „Royal”

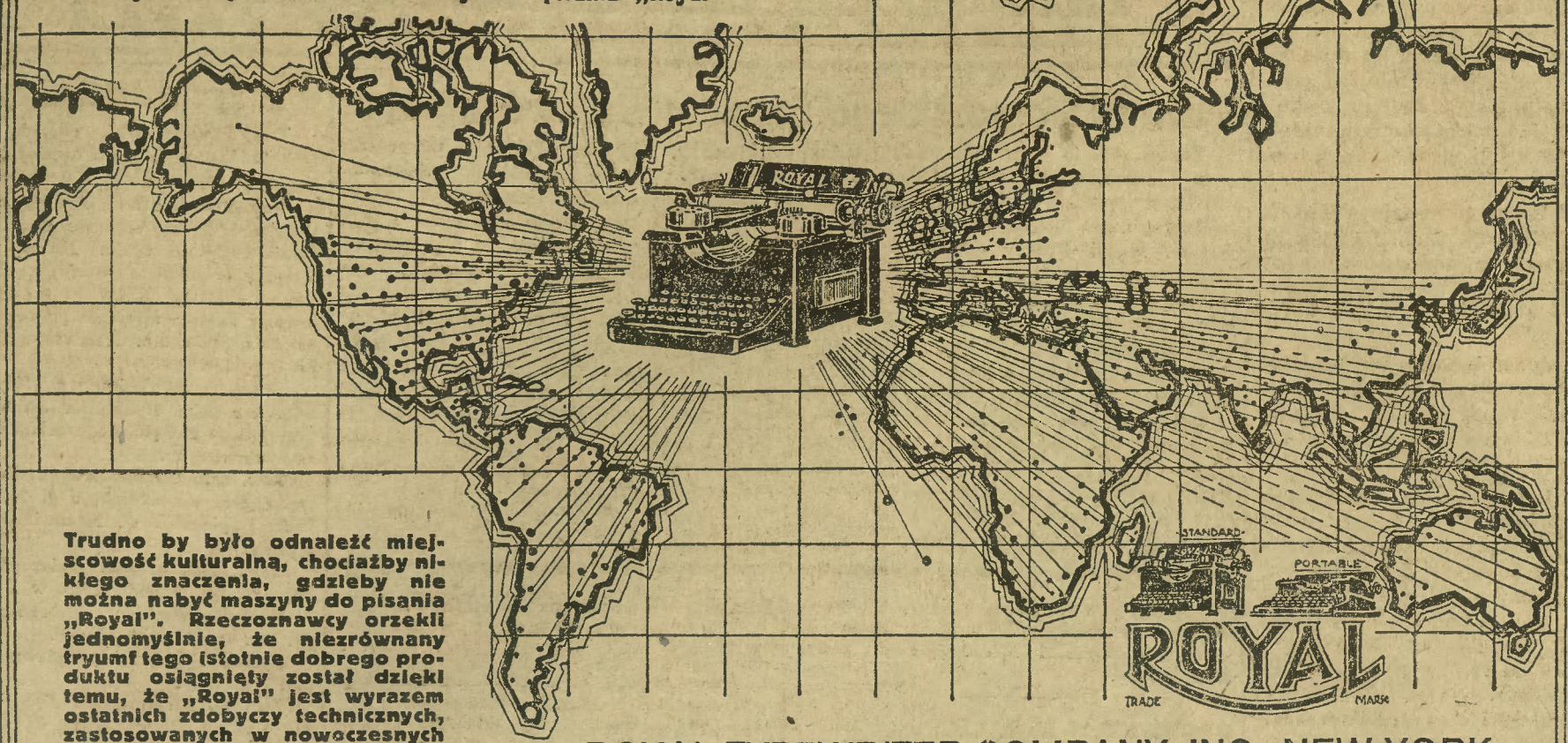

Trudno by było odnaleźć miejscowość kulturalną, chociażby nikłego znaczenia, gdzieby nie można nabyć maszyny do pisania „Royal”. Rzeczoznawcy orzekli jednomyślnie, że niezrównany tryumf tego istotnie dobrego produktu osiągnięty został dzięki temu, że „Royal” jest wyrazem ostatnich zdobyczy technicznych, zastosowanych w nowoczesnych maszynach do pisania.

ROYAL TYPEWRITER COMPANY, INC., NEW YORK

Przedstawicielstwo na Polskę:

Tow. Handl. Przem. „PACIFIC“ Sp. Akc. Warszawa, Al. Jerozolimskie 25. Tel. 117-80 i 80-37.

Agentury w Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Katowicach, Łodzi, Wilnie, Lublinie, Gdyni, Płocku, Częstochowie, Kielcach, Ostrowie.

6974

Od soboty, dnia 15-go bm. **sprzedaję jak dawniej**

wszelkie wyroby tytoniowe

Polecam w wielkim wyborze

cygara, papierosy i tytonie

hurtownie i detalicznie

MIECZYSŁAW FEIGEL

Telefon nr. 477 **INOWROCŁAW** P. K. O. 211231

6998

Szanownej Publiczności miasta Koronowa i okolicy do łaskawej wiadomości, że w dniu 17 marca r. b. otworzyłem skład bławatów, konfekcji i towarów krótkich pod firmą

„DOM TOWAROWY“

właśc. **JAN BORZYKOWSKI, RYNEK 23.**

Polecamy urozmaicony wybór towarów wszelkiego gatunku przy cenach najdostępniejszych.

Rzetelna i szybka obsługa.

Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności

z wysokim szacunkiem

JAN BORZYKOWSKI

Koronowo, Rynek 23.

7045

POLECENIA

Fotografje
legitymacyjne 1 zł, pilne wykonuje się natychmiast poleca „Wiol“, Marszałka Focha 11. (F3902

Załatwiam
wszelkie pisma które w zakres wchodzą. Wł. Rompalski, Bydgoszcz, Poznańska 21, w podwórzu II. oficyna lewo. (7061

SPRZEDAŻE

Sprzedam
gospodarstwo. 78 mórg dobrej ziemi wtem 8 mg. łąki, masywnemi budynkami z żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż, lub wydzierżawienia na lat 6, do objęcia potrzeba 10.000 zł. Zgł. Burnicki, Grudziądz, Narutowicza 22. (7054

Sprzedam
gospodarstwo 200 mórg, wpłata 25.000. Gordon, ul. Gdańska 60. (F3899

Okazja!
Oddam kawiarnię, cukiernię i piekarnię w miasteczku o 6000 mieszkańcach, w rynku na korzystnych warunkach z całem urządzeniem i wolnem 3 pokojowem mieszkaniem. Spieszne oferty do do Dzien. Bydg. pod „Korzystne warunki“. 7060

Kamienicę
skład, mieszkanie wolne, sprzedam tanio. Gdańska 41, Kołecki. (F3912

Sypialka
korzystnie na sprzedaż. Poznańska 4. 7067

Skład
kolonjalny, spożywczy dobrze prosperujący w powiatowem mieście, najlepszem położeniu z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Dzierżawa mies. 60 zł z mieszk. Do objęcia gotówki 2500 zł. Zgł. do skrzynki pocztowej Sępólno 5. (7052

Place
budowlane kw. mtr. 1,— sprzedam. „Rower“ Gdańska 41. (F3913

Oberżę
i piekarnię w dużej wsi kościelnej, najlepsze położenie przy rynku, kościele i kolei, bardzo korzystnie sprzedam. W płata 8000. Fortuna, Śliwice. 7041

Bufet
i kredens lub kompletna jadalnia tanio na dogodnych warunkach na sprzedaż. Stolarnia Pomorska 42. (F3915

Narybek
karpia można odbierać. Fritsche, Toruń Chełmińska nr. 10. (7048

Bufet
kredens modny styl sprzedam za 500 zł. Grunwaldzka 148. (F3917

Nowoczesny
Ford półciężarowy mało używany sprzedam. Ulatowski, Owczarki powiat Grudziądz. 7055

KUPNA

Kupię
kilka kuszek pszczół, mogą być i ule. Oferty do Biura Ogłoszeń Iro. Hermana Frankego 3. (7042

Regał
i stół składowy kupię. Adres w filji Dz. Bydg., lub tel. 665. (F3911

POSADY WOLNE

Szofer
rzeźnik może się zgłosić. Zbożowy Rynek 11. (7037

Cieślę
dzielnego do małej przeróbki na wioskę. Zgłosz. 5—6 Kościuszki 21. (7064

Biuralistka
biegła w języku polskim i niemieckim, pisząca dobrze na maszynie, potrzebna. Referencje wymagane. Fabryka Pasmanterji „Pasamon“, Promenada nr. 27. a. (7003

Pomocnik
krawiecki może się zgłosić zaraz. Ul. Nakielska 95. 7029

Pomocnik 7062
fryzjerski damsko-męski, dobry ondulator i manikurzysta zaraz potrzebny. Zgł. skierować do Dzien. Bydg. z podaniem referencji i odpisem świadectw pod „Ondulator“.

Inteligentna
zdrowa i sympatyczna wychowawczyni, praktyka, do dzieci 7, 4, 3 lat od 1 kwietnia potrzebna. Of. z fotografją, odpisem świadectw i podaniem warunków do Dzien. Bydg. pod „Inteligentna“. (7056

Poszukuje
się chłopca w naukę do ogrodu zaraz najchętniej ze wsi. Zgł. przyjmuje Łęczyński, Bydgoszcz, ul. Nowodworska 34. (7068

Uczennice
do szycia, Leszczyńskiego nr. 3. Żabińska. (7010

Młodsze
ręczniarki do płaszczy damskich mogą się zgłosić. Długa 47, I p. (7023

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer 7058
kawaler, lat 26, dobry kierowca z dłuższą praktyką, trzeźwy i sumienny poszukuje posady zaraz. Zgł. uprasza pod adres M. Frąszczak, Gręziny p. Czeszewo p. Wągrowiec.

Kierownika
biura adw. not. z długoletnią praktyką polecam od 1. IV. lub 1. V. b. r. Pierwszorzędna siła. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Siła“. 7049

Urzędnik
Wielkopolanin, lat 39, żonaty, który przez 4 lata zajmował kierownicze stanowiska w służbie państwowej, a przez 3 lata w samorządzie, pragnie przyjąć stosowną posadę prywatną. Zawód prywatny kupiec, wykształcenie średnie, przeszłość beznaganna, okazać może się najpoważniejszemi referencjami. Reflektuję tylko na poważne stanowisko chociaż niestałe i choć za bardzo skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Urzędnik“. (7039

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
40 mórg z budynkami. Gordon, Gdańska 60. (F3898

Oparkaniony
teren około 7 mórg w Bydgoszczy do wydzierżawienia na ogrodnictwo. Wiadomość F-ma Wiśniewski, Skład kwiatów, Gdańska nr. 153. (7043

Ubikację
na składnicę mebli i warsztaty, zaraz poszukuję w pobliżu magazynu mebli Górnoślązaków, Sniadeckich 56, tel. 1025. (F3903

Ubikacje
jasne, suche, centrum, światło na przemysł, składnicę oddam korzystnie. Langner, Sniadeckich 6. F3906

Skład
mieszkanie wydzierżawię. Gdańska 41, Kołecki. F3919

MIESZKANIA

Mieszkanie
5 pokoi z kuchnią zaraz do wynajęcia przy ulicy Sniadeckich 4. Wiadomość u gospodarza. (7059

Mieszkanie
1—2—3—5—6 pokojowe wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69, piętro. (F3908

Mieszkanie
2 pokojowe 300— półroczna dzierżawa. Loska, Sniadeckich 22, I ptr. F3916

Mieszkania
1—2—3 pokojowe kuchnia od 500 zł 4—5—6 pokojowe wskaże „Norma“, Sniadeckich 6. (F3900

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia, roczny czynsz 480 zł. Nowakowski, Dworcowa 69, piętro. F3907

Wydzierżawię
mieszkanie 3 pokojowe i 1½ morga ziemi w tem ładny ogród. Adr. wskaże Dz. Bydg. 7066

POKOJE

Pokój
duży, dwuosobowy z pościelą do wynajęcia dla inteligentnego małżeństwa. Wejście niekrępujące, usługa, kuchenka gazowa, łazienka, obiady na miejscu. Opłata kwartalna zgóry. Oglądać od 5—7 wieczorem. Zduny 7, II prawo. 7017

Pokój
w spokojnej wili, niekrępujące wejście inteligentnemu panu lub małżeństwu bezdzietnemu. Wiadomość w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (3862

Pokój
dla dwóch panów zaraz. Dworcowa 18c, III ptr. lewo. (F3910

Pokój
umebl. z używaniem kuchni dla małżeństwa zaraz do wynajęcia. Śniadeckich nr. 31, of. I ptr. (F3918

Pokój
umebl. z używaniem kuchni inteligentnemu małżeństwu oddam. Of. pod „Inteligentne“ do Dzien. Bydg. 7013

Do pokoju
wspólnego przyjmę pana Hetmańska 10. (F3905

Pokój
z pianinem, utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. 7049

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni dla młodego małżeństwa zaraz. Podgórna nr. 18. (Skład). (7031

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez wynajmę. Garbary 11, I prawo. (7005

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Czartoryskiego 6. II pr. (7032

Pokój
umebl. frontowy osobne wejście zaraz do wynajęcia. Ul. Śniadeckich 6, II p. l. F3901

Pokój
z kuchenką dla małżeństwa urzędników. Zgłosz. po 3-ciej Konopna 18. 7065

RÓŻNE

Kawaler
lat 29, ciem. blond. kat., zajmuje poważne stanowisko państwowe. z braku znajomości nawiąże korespondencję z panną dobrze sytuowaną. Łaskawe oferty raczą złożyć pod „Loraine“ do Dz. Bydg. 7063

Wspólnika
(wspólniczki) z gotówką 12—15.000 zł. poszukuje samotny drogerzysta do staro zaprowadzonej, dobrze prosperującej drogerji, z bardzo ładnem urządzeniem i wolnem mieszkaniem, w własnej kamienicy na prowincji. Znajomość branży niekonieczna. Ewentl. sprzedaż drogerji niewykluczona. Łask. oferty do Biura Ogłoszeń „Par“ Bydgoszcz Dworcowa 72, pod „Wpólnik“. (7002

Zgubiłem
książeczkę wojskową unieważniam. Leon Pasternacki. 7024

POLECENIA

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Nasiona
wyborowej jakości, ogrodowe i rolne poleca Denderski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 21 a. Dla odsprzedawców rabat. Cenniki bezpłatnie. F3259

Materace
patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Urocza, wejście Kowalska 5. (4095

Drzewo
opałowe, podkłady budowlane, wagonowo dostarcza Krymski, Solec Kujawski. (4994

Tartak
parowy w Mroczy, telef. 11 dostarcza po cenach konkurencyjnych kantówkę, podług listy i wszelki materjał budowlany. Wykonuje kompletne budowy podł. rysunku. Udziela się kredytu. 6590

Szkółka
Drzewek Owocowych, Lwów, Dunin Borkowskich 8. Cenniki bezpłatnie. 6976

Przyjmuję
kołdry do szycia, nowe i stare. Wiadomość ulica Bocianowo 28. 3877

Na Wielkanoc
polecamy: foremki na zające, jajka i inne, pp. Malarzom aluminjum, biały i kolorowy, a także gotowe wyroby wielkanocne już mamy na składzie po cenach fabrycznych. Hurtownia „Blok“, Sniadeckich 31. (3836

Przyjmuję
wszelkie prace kuśnierskie wykonuję szybko i tanio. Długa 18. I p. (3875

Reperacje
i polerowanie wszelkich mebli oraz wykonuje na zamówienie. Ugory 47 w podw., stolarnia. (7011

SPRZEDAŻE

Majątek
3,380 mórg, zabudowanie gospodarcze murowane, dwór 12 pokoi, inwentarze kompletne, cena 1.250.000 wpłaty 300,000 reszta pozostaje na hipotece długoterminowej. Poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Majątek
ziemski, dobrej gleby kupię zaliczając 200.000 zł., w Księstwie lub na Pomorzu. Bardzo szczegółowe zgłoszenia odnośnie budynków, inwentarza, hipotek, zasiewów przyjmuje „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 53,465. (6951

Gospodarstwo
90 mórg pszenno buraczanej ziemi, do tego 20 mórg dzierżawy, budynki masywne, inwentarz nadkompletny, duży sad owocowy, do kościoła i stacji kolejowej 3 klm. szosą. Cena kupna podług ugody, wpłata 55,000 zł. B. Chodziński, Waldowo pocz. Pruszcz pow. Świecie. Tel. Pruszcz 38. 6956

Nieruchomość
dochodowa, miasto 7000 ludności, czyste bez długu wolne do objęcia, sklep z mieszkaniem w rynku, godzinę koleją z Bydgoszczy. 42.000, wpłaty 20.000, poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Dobra ryc.
Krąplewice p. Laskowice (Pomorze) sprzeda około 40 mp. drzewa użytkowego (papli). 6728

Skład
papieru i zabawek z 3 pokojowem mieszkaniem, w małem mieście w powiecie bydgoskim, przy rynku, za gotówkę 12.000 zł zaraz na sprzedaż. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „120“. F3834

Dom
z ogrodem, wolne mieszkanie, wpłaty 5 000 zł. Zgł. Kieliszek, Plac Piastowski 12. 3886

2 domy
i pole na sprzedaż. Glinki 8. 7025

Dom
wolne mieszkanie wpłaty 4.000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. F3919

Willę
cała wolna, wpłaty 25.000 sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. (F3920

Sprzedam
dwa domy z wolnem mieszkaniem, cena 25 tys. zł. Bieliński, Bydgoszcz, Toruńska 122. 3864

Kolonjalne
urządzenie, prawie nowe sprzedam korzystnie. Miernik, Artura Grottgera 5. 3868

Salon
fryzjerski damski i męski, dobrze zaprowadzony w mieście powiat., gdzie pułk wojska stoi, zaraz do przejęcia. Oferty pod „W. M. C.“ proszę skierować do Dz. Bydg (6946

Młyn parowy
najnowsze urządzenie, przemiał 160 ctn. (kopalnia złota) z powodu stosunków familijnych na sprzedaż. Cena i wpłata podług ugody. Zgł. proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Młyn parowy“. 6958

Sprzedam
kawiarnię połączoną z składem cukierków, w mieście kuracyjnem ponad 30 tys. mieszkańców, w śródmieściu. Interes dobrze prosperujący sprzedam jedynie z powodu złego stanu zdrowia Oferty do filji Dz. Bydg pod „Dobry interes. (3882

Kołnierz
futrzany alaskowy sprzedam. Świętojańska 10, I p. lewo. 6725

Dwa stoły
stolarskie nowe, kozły do fornierowania, kilka hebli, śruby stolarskie (szpony) nowe, po cenie fabrycznej na sprzedaż, także pojedyńczo. Of. L. Marach, Nakło, ul. Bydgoska. 3866

Garnitur
pluszowy (kanapa, 6 foteli) na obcy rachunek tanio na sprzedaż. Hertzke, Gdańska 131/2. (3861

Maszyna
do szycia Singera jak nowa tanio na sprzedaż, ul. Seminaryjna 9, I. (3860

Futro
nowe męskie z karakułowym kołnierzem za 275 zł sprzedam. Dworcowa nr. 64, Rudak. 3856

Udział
w dobrze prosperującem przedsiębiorstwie z powodu wyjazdu do odstąpienia za cenę 14.000 zł. Zgłaszać mogą się inżynierowie, technicy lub fachowcy artykułów żelaznych. Oferty pod „Udział“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa. (3835

Sprzedam
autobus marki „Morris“ prawie nowy wraz z linją z dawna zaprowadzoną i koncesją zaraz z powodu choroby i starości. Sprzedaż bardzo korzystna Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Morris“. 3865

Motor
elektryczny 1/4 P. S. na 250 obrotów sprzedam tanio. Oferty do Dz. Bydg pod „Motor“. 7015

Okazyjnie
na sprzedaż szafa o 4 drzwiach dębowa i kuchnia tanio. Św. Trójcy 32. 6861

Karoserję
autobusową używaną tanio odda, nadaje się na inny cel. Oferty pod „Karoserja“ do filji Dzien Bydg. 3878

Pianino
śliczny dźwięk, krzyżowe sprzedam tanio na odpłatę. Majewski, Pomorska nr. 65. F3595

Packard
samochód ciężarowy 4 ton z przyczepką kompletnie zremontowany bardzo tanio sprzedam. Browar Bydgoski, Bydgoszcz, ul. Ustronie 6. tel. 1603 i 1608. 6875

Radjoaparat
4 lampkowy, nowy, na wszystkie stacje Europy przez głośnik, bez, cewki do przełączania na długie i krótkie fale, za zł 275 na sprzedaaż, także kompl. urządzenie na długoterminowe spłaty. Kilian, Marcinkowskiego 11. (6434

Dorożka
samochodowa marki pierwszorzędnej na sprzedaż. Wiadomość w Dzienniku Bydgoskim. 6826

Worki
2 ctr. używane, bez dziur, sprzedam Wileńska nr. 8 tel. 104. 6855

Okazyjnie
futro damskie sprzedam tanio. Długa 18. I p. (3874

Powózki
każdego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. 3897

Na sprzedaż
5000 olszyn do sadzenia od 1/2 do 3 mtr wysokie. Błaszkowski, Małociechowo pow. świecki. 6947

Dobermana
sprzedam tanio. Miedzyń, Nakielska 67. F3840

Karzełki
(Zwerghühner) na sprzedaż. Wichert, Grodzka nr. 12-13. 3885

KUPNA

Maszynę
do pisania używaną kupię za gotówkę. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Pisanie“. 3867

LEKCJE

Kurs Handlowy
5-cio miesięczny na Prakt. Kursach Handl w/m. Profesora Jana Hennesa, ul. Chrobrego 7, rozpoczął się 7 bm. Zapisy przyjmuje nadal codziennie w godz. 12—1 i 7—8. Dyrekcja. (5839

POSADY WOLNE

Agentów
sumiennych i pilnych do sprzedaży maszyn do szycia poszukuję na powiaty Świecie, Bydgoszcz, Inowrocław, Toruń, Chełmno Kromczyński. Poznań, Al Marcinkowskiego 5. (6087

Podróżujących
dzielnych i wymownych odwiedzających restauracje i składy spożywcze na wysoką prowizję, lub stałą pensję poszukuje Wytwórnia soków i Ekstraktów, Trzemeszno, Plac Kilińskiego. (6999

Czeladnik
rzeźnicki samodzielny także i przy cięciu i sprzedaży mięsa poszukuje pracy za przystępnem wynagrodzeniem. Zgł do Dz. Bydg. pod „Czeladnik rzeźnicki“. 6714

Poważny
bank zaangażuje zdolnych i wymownych zastępców do sprzedaży dolarówek i premjówek. Płacimy prowizję o 25% wyższą od konkurencji. Skrupulatne obliczenia prowizyjne co 15 dni. Początkujących pouczamy. Zgłoszenia: Lwów, skrytka pocztowa 271. (4365

Gwarantowany
dobry zarobek dla panów, możliwie z rowerami, również dla pań. Adres w Dz. Bydg. 6991

Fryzjerski
pomocnik potrzebny zaraz. J. Wojtkiewicz, Kcynia. 3855

Krawiec
młodszy na damską garderobę potrzebny. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (7009

Ekspedjentka
lub uczennica do mego składu rzeźnickiego potrzebna zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, świadectw, fotografji i wysokości pensji skierować pod adresem Józef Szczepański, mistrz rzeźnicki Świecie n/Wisłą. Pomorze, ul. Mickiewicza nr. 18. (6982

Ekspedjentkę
samodzielną do składu obuwia z kaucją poszukuję. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Ekspedjentka“. 3894

Służąca
uczciwa z gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłosz. przyjmuje Kawkowa, Kamieniec pow. Bydgoszcz poczta Strzelewo 6987

Silna
porządna uczennica na stałe potrzebna. Prasownia, Hetmańska 25. 6782

Dziewczyna
możliwie sierota do wszelkich prac domowych umiejąca cośkolwiek gotować na wieś do młodego państwa potrzebna zaraz byt zapewniony, możliwie z własną pościelą. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Wieś“. (6980

Służąca
może się zgłosić, ul. Niegolewskiego, nowy dom, Walczak. 7020

Porządna
dziewczyna do wszelkich prac domowych potrzebna. Budnarowska, Warszawska 22. 3895

Kobieta
która pożyczy 300 złotych, otrzyma pracę w ogrodnictwie. Adres wskaże Dz. Bydg. 7021

Potrzebne
panienki do kopjowania robótek. Długa 7, I ptr. 7007

Potrzebna
służąca do wszystkiego, z dobrem gotowaniem, uczciwa i czysta Zgłaszać się tylko z dobremi świadectwami. Aleje Ossolińskich 3. 3876

Uczeń
fryzjerski z prowincji potrzebny. Świętojańska 10. 3889

Potrzebna
uczennica. Cukiernia, ul. Gdańska 133. (F3904

Dziewczę
na całe dnie potrzebne. Szczurkowa, Chełmińska nr. 23. 7019

POSADY POSZUKUJĄ

Handlowiec
dzielny książkowy władający językiem polskim i niemieckim dobry korespondent przyjmie posadę. Na żądanie kaucja. Łask. oferty proszę nadesłać pod „Handlowiec“ do filji Dz Bydg. F3839

Kowal
maszynista samotny, lat 28, z własnemi narzędziami, dobrze obeznany w swym zawodzie, prowadzeniem remont młockarki parowej z elektrycznym prądem i wszelkie narzędzia rolnicze, na majątkach, cegielniach i młynach poszukuje posady zaraz lub od 1 kwietnia 1930 roku. J. Jankowski kowal, Osie pow. Świecie. 6887

Kołodziej
26 lat, specjalista na karoserje autobusowe z dobremi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady ew. z kaucją. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Specjalista 355“. 7028

Czeladnik
piekarski z półroczną praktyką z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub 1. 4. b. r. Miejscowość obojętna. Głysz Józef, Bądecz poczta Wysoka, pow. Wyrzysk. 6891

Duet
lub skrzypek sam wolny. Of. do kiosku Chełmno. pod „Duet“ (6970

Szofer
z dłuższą praktyką poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „W. N.“ F3749

Duet
damsko-męski wolny zaraz. Zgł. pod „Kujawa“, Brodnica, ul. Synagogi 3 u. p. Seydak. 6989

Młodsza
panienka która ukończyła całą buchalterję, umiejąca księgowość, pisać na maszynie, załatwia korespondencję poszukuje posady od 1. 4. najchętniej z wolnem utrzymaniem. Łaskawe oferty proszę nadesłać do Dzien. Bydg pod „Młodsza“. (7027

Piekarz
młodszy czeladnik piekarski poszukuję zaraz posady Marjan Urban, Lubiewo, pow. Świecie. (6981

Początkująca
stenotypistka ze znajomością książkowości poszukuje posady. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Zaraz“. (6997

Szofer-kowal
z praktyką ślusarską z kaucją 500 zł poszukuje posady. Of pod „500“ do Dz Bydg. 6996

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady zaraz. Zgł do filji Dz. Bydg. pod „Gotowanie“. 3883

DZIERŻAWY

Stolarnia
z 10-ciu warsztatami, z urządzeniem maszynowem do obróbki drzewa lub bez maszyn do wynajęcia. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Stolarnia“ F3846

Poszukuję
lokalu nadającego się na restaurację lub cukiernię, może być na I piętrze. Wiadomość Cieszkowskiego 15, III lewo. (3879

Od 1-go
kwietnia są do wydzierżawienia zamożniejszemu panu salon z balkonem i sypialnym pokojem oraz pojedyńczy pokój z osobnem wejściem. Konarskiego 4, III. prawo. 3858

Skład
2 pokoje z kuchnią zaraz. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 3891

MIESZKANIA

Mieszkanie F3850
4 pokoje komfortowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, służbowy, 3 balkony, widok na place tenisowe ew. z garażem odstąpię. Paderewskiego 37, I pr.

Mieszkanie
3 pokojowe z meblami lub bez, z używaniem kuchni do wydzierżawienia. Do obejrzenia od 11 do 13. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. 3880

Mieszkanie
eleg. z wszelkiemi wygodami, 5 pokoi na I ptr. pryncypalnej ulicy, za zgodą gospodarza do odstąpienia. Of. pod „Balkon“ do filji Dziennika Bydg. 3881

POKOJE

Pokój
umeblowany z telefonem do wynajęcia. Dworcowa 18a, 2 p. (6924

Pokój
Śląska 8, II pr. 6726

Pokój
umebl. do wynajęcia. Fredry 8, parter lewo. (F3830

1—3 umebl. pokoje
balkon fortepian ew. kuchnia do wynajęcia Gdańska 38, II l. 3890

Pokój
z osobnem wejściem, całem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Wechsler, Gdańska 142, jadłodajnia. 7078

Pokój
umebl. 2 panom wynajmę zaraz lub od 1. IV. Chrobrego 23, I prawo. 3857

Pokój
wynajmę przy Placu Wolności. Gimnazjalna 2, II lewo. 3887

Pokój 7006
z całem utrzymaniem dla 1 lub 2 osoby od 1 kwietnia do wynajęcia. Kordeckiego nr. 1, restauracja.

Pokój
umebl. słoneczny, inteligentnej osobie wynajmę. Ul. Babia Wieś 3. d. I p. lewo. (7012

Pokój
Długosza 6, II ptr. pr. (7008

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Długa 29, II ptr. prawo. 7004

Pokój
umebl. lub próżny, osobne wejście do celów handlowych, możliwie z telefonem, centrum miasta natychmiast poszukiwany. Zgł. do filji Dz Bydg. pod „Biura“. 3888

Pokój
umebl. front. do wynajęcia. Baumgart, Łokietka 2 a. 6990

Pokój
dla pań lub panów. Długosza 14. 6992

Pokój
umebl. wynajmę. Jackowskiego 2, I ptr. pr. (6984

Pokój
dwa, komfortowo umeblowane, telefon do oddania. Gdańska 32 II lewo, telefon 1309. (3896

Pokój 7026
umebl. z kuchnią do wynajęcia zaraz. Ul. Stawowa 15.

RÓŻNE

Mój krem
nr. 6 jest najlepszy na cerę tłustą, gdyż ściąga gruczoły łojowe, podnieca obieg krwi w twarzy i pobudza sprawność mięśni gładkich w skórze. Żukowska, Instytut Kosmetyczny, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 20. (3869

10—20 tysięcy
poszukuję na pierwszą hipotekę na kamienicę przy ul. Błonia 19. Wartość 60—70 tysięcy. Zgł Józef. Stefaniak, Zygmunta-Augusta 35 a, I p. 3863

Kto
da na hipotekę 50 do 60 tys zł na 350 mórg, dam procent, również bezpłatne mieszkanie w ślicznym pałacu w parku nad jeziorem. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Park“. 6961

Wspólnik
najchętniej stolarz z gotówką może się zgłosić. Mieszkanie przy składzie. Oferty do Dz. Bydg. pod „Gotówka“. 7022

Unieważniam
zagubioną książeczkę wojskową. Stefan Skiba. 6817

„Władzio“
zgoda. 3893

„100 J“
o czwartek 8 wieczorem Plac Wolności przy wodotrysku. 3892

List
z krzyżykiem w dniu Imienin zasyłam Ci najserdeczniejsze życzenia. 3859

Pannę
lub wdówkę posiadającą dobrą ziemię poszukuję celem zawarcia spółki. Ożenek niewykluczony. Of. „Świetna przyszłość“ do Dzien. Bydg. (6978

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 30, bez nałogów, posiadający kilka specjalności, na stanowisku rządowem — nawiąże znajomość z kulturalną i zamożną panią w celu matrymonialnym. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Wyscki“. (6977

Panna
lat 23, religijna, miłego charakteru, posiadająca skład kolonjalny, i która zaraz otrzyma dom z piekarnią, zapozna pana relig. dobrego charakteru z gotówką 7—8.000 zł., celem wcześniejszego zamążpójścia. Panowie, którym zależy na szczęśliwem pożyciu, dobrzy fachowcy mogą się zgłosić z podaniem fotografji do filji Dzien. Bydg. pod „Blondynka“. 3854

Dyplomowany
technik, kawaler lat 30, przystojny, niebrzydki, inteligentny, muzykalny z poznańskiego na bardzo dobrej posadzie i kier. fabryki, poszukuje żony, pannę inteligentną, ładną brunetkę, w latach 18—25 która posiada własne meble na 2 pokoje i kuchnię i wyprawę, dalszy posag niekoniecznie. Łask. zgł. proszę skierować o ile możności z fotogr. którą pod słowem zwrócę, do Dz. Bydg. pod „Technik“. (6983

Spróbujcie

nieszkodliwą, bezkofeinową kawę Hag. Jest to prawdziwa kawa ziarnista w najlepszym gatunku. Piją ją miljony zwolenników kawy we wszystkich krajach kulturalnych. Kawa Hag posiada wspaniały aromat, pobudza i dobrze usposabia - czyli wszystkie zalety, których szukamy w kawie.

KAWA HAG CHRONI SERCE

6973

†

W dniu 16 bm. rozstał się z tym światem po długich cierpieniach ś. p.

Bernard Stark

Radca Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

W Zmarłym, który zasiadał w Izbie od 1923 r. straciliśmy pilnego i obowiązkowego członka.

Cześć Jego pamięci! (7016

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy.

NAGROBKI

Umożliwiam każdemu kupno **nagrobka** po najniższych cenach, z długoletnią gwarancją i na dogodnych warunkach spłaty, w najlepszem fachowem wykonaniu i wszelkiego gatunku. (5660

Zakład nagrobków pod własnem fachow. kierownictwem

F. Raczkowski Marszałka Focha 2 (dawniej Jagiellońska)

Postępowanie upadłościowe. Co do majątku kupca Fryderyka Matza wł. firmy fabryka skrzyń i mebli Bocianowo wł: Fr. Matz w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 11, wzgl. ul. Piotra Skargi 6, wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem **19 grudnia 1929 r.** o godz. 12 przed połud. postępowanie upadłościowe, ponieważ firma Schutz i Hampel w Łodzi majaca wierzytelność wekslową do upadłego dłużnika na sumę około 7.700 zł, zawnioskowała otwarcie postępowania upadłościowego, a upadły dłużnik przyznał, że prócz zaprotestowanych weksli firmy Schutz i Hampel w Łodzi dopuścił do protestu weksle innych wierzycieli na sumę około 20.000 zł, wobec czego przyjąć należy że dłużnik jest niewypłacalny. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Celewicza adwokata z Bydgoszczy. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia **5 kwietnia 1930 r.** Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień **11 kwietnia 1930 r. o godz. 11 przed poł.**, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień **9 maja 1930 r. o godz. 11 przed poł.** Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu wzgl. uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia **1 kwietnia 1930 r.** donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (5301

Bydgoszcz, dnia 19 grudnia 1929 r. **Sąd Powiatowy.**

Przetarg.

Rada Portu w Gdańsku rozpisuje niniejszem przetarg na dostawę **sosnowych okrąglaków i kantówki, bali, desek, krzyżówki i drzewa tartego na rok budowlany 1930/31.** Warunki przetargu otrzymać można za opłaconem nadesłaniem 3 guldenów gdańskich w **Kasie Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29.** Termin przetargu: **31 marca 1930 r.**, o godz. 10 przed poł. Termin przydziału: 3 tygodnie. (7057

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 20. III. br. o godzinie 9-tej przed południem sprzedam **w Łęgnowie** u p. Pasikowskiego w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

10.000 butelek do piwa.

7034) **Kowalski**, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 20. III. br. o godz. 12-tej w południe sprzedam **w Solcu Kujawskim** przy ul. Leśnej nr. 1-2 w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

umywalkę, 2 nocne stoliki z apteczkami.

7035) **Kowalski**, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W środę, 19. 3. 30. sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą o godz. 9,30 przy ul. Poznańskiej 22:

stół dębowy i 6 krzeseł pociągniętych skórą.

Przetarg nieodwołalny. (7033

Stężycki, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek dnia 21 marca 1930. o godz. 11-tej sprzedawać będę w Tczewie za Dworcem 3/4:

motor generator 210 K. V. A. komplet.

7053) **Wiśniewski**, kom. sąd w Tczewie.

Sprzedaż przymusowa.

W środę, dnia 19 marca br. o godzinie 10-tej przy **ul. Dworcowej 14** - skład futer - sprzedawać się będzie najwięcej dającemu za gotówkę: **4 futra damskie, 5 futer męskich, 2 maszyny kuśnierskie. maszynę krawiecką i kasę żelazną.** (6994

I. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych Bydgoszcz-miasto.

Sprzedaż przymusowa.

W środę dnia 19 marca br. o godz. 11-tej przed południem przy ul. **Długiej nr, 61.** sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: (7072

zegar stojący i umywalkę z lustrem.

Wałkiewicz, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Na raty

E. Karpowicz

ul. Długa 66 - telefon 809

Odzież damska i męska, obuwie

materjały ubraniowe i na sukienie - firany - płótna.

5628

Na raty

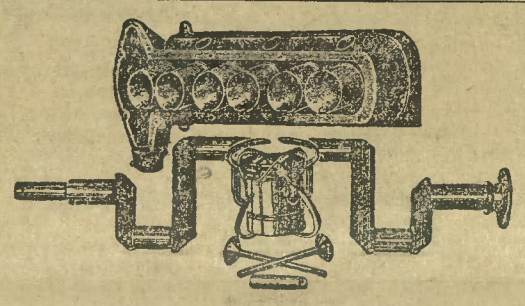

6744) Precyzyjne

szlifowanie cylindrów

na dokładność 0,005 m/m

„Autoarma“ Śniadeckich 45, telefon 18-24.

Magistrat m. Bydgoszczy

wydzierżawi w drodze pisemnego przetargu

śpichlerz przy ul. Grodzkiej 25.

Oferty z podaniem wysokości czynszu należy składać do poniedziałku, dnia 24 marca br. godziny 12-tej w południe w Wydziale Własności Miejskich przy ul. Jana Kazimierza 3, II p.

Informacji o warunkach dzierżawy udziela się w wyżej podanym Wydziale Magistratu.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta wzgl. nie przyjęcia żadnej oferty.

7071 **Magistrat.**

Lokal na biuro

(2 pokoje) telefon, licznik elektryczny w centrum miasta (narożnik, żywy punkt) do wynajęcia. Zgłoszenia: **ulica Długa 49 I ptr.** (6950

Walne Zgromadzenie

Domu Polskiego w Szubinie

Spółki z odpowiedzialnością ograniczoną odbędzie się

w środę, dnia 26 marca rb., o godz. 13-tej w Domu Polskim z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu jak i Rady Nadzorczej za lata 1927/1928 i 1929.
2. Zatwierdzenie bilansów jak i rachunków działalności za lata 1927 do 1929 włącznie, udzielenie Zarządowi jak i Radzie Nadzorczej prawem przepisanego pokwitowania, oraz podział zysków.
3. Uzupełnienie Rady Nadzorczej (§ 31 statutu.)
4. Wnioski bez uchwał.
5. Zamknięcie. (7051

Dom Polski w Szubinie

Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną

Zarząd Spółki

P. Palicki. Hieronim Dypczyński.

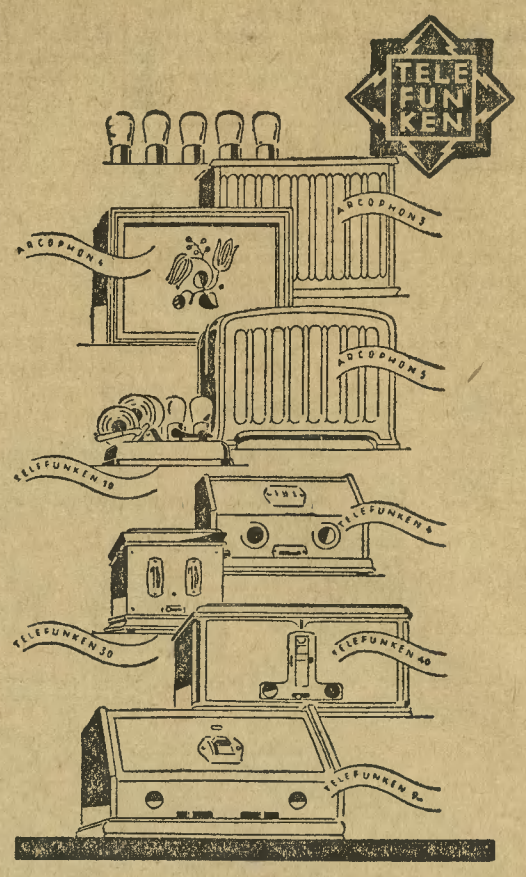

7047)

W różnych wykonaniach dla różnych celów jednakże wszystkie równie dobrej jakości

Odbiorniki Lampki Głośniki

TELEFUNKEN

Najstarsze doświadczenie. — Najnowsza konstrukcja.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (F3969

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Marszałka Focha 14.

Linoleum

w różnych kolorach i deseniach oraz

dywany i chodniki

kupuje się bardzo korzystnie u

Waligórskiego

Poznań

przy ul. Pocztowej 31

tylko naprzeciw poczty.

6320

Używane

pianina

poleca z gwarancją (6828

B. Sommerfeld

Bydgoszcz

ul. Śniadeckich 56.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło „Benegnina“. Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł. (5612

Mag. Jan Stenzel

aptekarz

Apteka pod „Łabędziem“

Grudziądz, Rynek 20

Telefon 142.

Wszędzie do nabycia.

Wykwalifikowanego

DOPLARZA

przyjmiemy zaraz. (6979

Albert Behring Fabryka Obuwia.

Sekretarza

rutynowanego przyjmie od 1 kwietnia br.

adwokat i notarjusz (7050

Dr. Czarnecki w Wejherowie.

---

2 panów (pań)

poszukuje zaraz Sp. Akc. do łatwego podróżowania. **Pobory stałe od 300—500 zł.** miesięcznie. Panowie i panie, którzy już z dobrym wynikiem podróżowali, mogą osięgnąć gażę do **700 zł.** miesięcznie. Inteligentni, chętni i zdolni do akwizycji, mogą się zgłosić z dokumentami u **inspektora Monki, Bydgoszcz, Dworcowa 59, parter,** od 10—12 i 3—5. (7001

Posadzkę parkietową

wyborowej jakości, absol. suchą z ułożeniem, lub bez dostarcza: 4246

Fabryka parkietu

Inż. G. Chojnacki, Sp. zo. p.

Reda, Pomorze, tel. 5.

Poszukujemy dla **Gdyni**

100 000 sztuk cegły

pierwszej klasy

celem kupna na obcy rachunek. 7038

Bracia Schlieper

Bydgoszcz (1529

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

2-3 pokoje

dla lekarza dentysty na biura w centrum I ptr., telefon, woda, gaz, licznik elektryczny do wynajęcia. Zgł. **Długa 29,** skład cukrów. 7014

Cegłę

z cegielni **Stopka** dostarczają bardzo tanio

Bracia Schlieper

hurt. materjałów budowlanych, fabryka papy na dachy

Bydgoszcz 6748

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Bufet restauracyjny

z trzema przewodami, z nowoczesnem urządzeniem i stosownym krenensem, 2 **amerykanskie kasy rejestracyjne** w dobrym stanie sprzeda korzystnie 3884

Wichert

ul. Grodzka 12-13.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% znizki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzezeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203715 Poznan.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.